Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Wydanie B.

Prenumerata miesięczna wynosi zł 90

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok II | Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42. Telefon międzymiastowy 36-00. Sekretariat redakcji 19-07. Sekretariat przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12 | Niedziela, dnia 15 grudnia 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". Konta PKO „ZRYW" Nr VI-135 PKO IKP. Nr VI-140. Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 341

Konferencja Rady Ministrów zakończona

Francja nigdy nie zgodzi się na stworzenie w Niemczech rządu centralnego

Tylko jeden punkt nieuzgodniony w sprawie Triestu

NOWY JORK (Obsł. wł.) Konferencja Rady Ministrów dobiegła końca. Ministrowie uzgodnili wszystkie sprawy związane z traktatami pokojowymi dla b. satelitów Niemiec, w tym również sprawę — która dotychczas stanowiła dość trudny problem — tj. sprawę lotnictwa cywilnego. Mołotow zgodził się, że samoloty lotnictwa cywilnego będą mogły lądować na lotnisku w Trieście, celem dokonania koniecznych napraw i pobrania benzyny.

Jeden tylko punkt pozostał niezałatwiony, jest to sprawa przepisów celnych dla Triestu. Mołotow obiecał, do tej sprawy jeszcze powrócić. Traktat pokojowy z Włochami zawiera tajną klauzulę dotyczącą rozdziału włoskiej floty wojennej między Anglię, Amerykę i Związek Radziecki.

Zastępca francuskiego min. spraw zagr. raz jeszcze sprecyzował na posiedzeniu stanowisk o Francji odnośnie przyszłych rozmów moskiewskich nad traktatem pokojowym z Niemcami. Wyraził przy tym ubolewanie dla podjętej przez W. Brytanię i Stany Zjedn. akcji w kierunku gospodarczego scalenia Niemiec. „Jest to pierwszy krok do stworzenia w Niemczech rządu centralnego, a na to Francja nigdy się nie zgodzi. Rząd francuski przedłoży w Moskwie swoje poglądy na temat wschodnich granic Niemiec i domagać się będzie zarówno gospodarczego scalenia Zagłębia Saary z Francją, jak i długoletniej okupacji Nadrenii i Zagłębia Ruhry".

Na zakończenie obrad w bufecie hotelu Waldorf, ministrowie w serdecznej atmosferze gratulowali sobie wyniku prac, stwierdzając, że zebrane na obecnej sesji doświadczenia okażą się bardzo pożyteczne w pracy nad traktatem pokojowym z Niemcami.

Pieczęć pod tekstem nowej konstytucji francuskiej



W dniu 28 października br. weszła w życie nowa konstytucja francuska. Na zdjęciu minister sprawiedliwości Henri Teitgen, noszący oficjalny tytul (stróża pieczęci) „Garde des Sceaux" przykłada pieczęć pod tekstem nowej konstytucji

Trzy konie ciągną lepiej

Każdy zgodzi się z tym, że ciężko załadowany wóz ciągną lepiej i silniej trzy konie, niżli dwa i że wóz dalej zaciągną. W naszym przykładzie tym wozem ciągnionym po wyboistej drodze jest gospodarka polska. Chcemy, ażeby gospodarka nasza weszła w możliwie najszybszym czasie na gładką, prostą drogę, wiodącą do postępu i dobrobytu wszystkich. Wiemy, że trzeba pokonać wielkie trudności i włożyć wiele wysiłku, by gospodarkę polską postawić na właściwym poziomie. Dlatego do pracy nad odbudową naszego życia gospodarczego włączyć musimy wszystkie siły twórcze Narodu. Jest to dążeniem rządu i wszystkich rozsądnych i uczciwych obywateli.

Gospodarka uspołeczniona, którą organizujemy, została ujęta w dwa człony: sektor państwowy oraz sektor spółdzielczy. Lecz oprócz tego istnieje bardzo poważna dziedzina gospodarcza, w której czynnik indywidualny— przedsiębiorczość i wysiłek jednostki — zajmują decydującą rolę. Pomaga on państwu oraz społeczeństwu, wypełniając najróżniejsze co prawda niekluczowe, lecz również ważne zadania i usługi. Wypełnia obowiązki obywatelskie, zatrudnia dziesiątki tysięcy współobywateli, płaci dziesiątki i setki milionów podatków i uczestniczy w poważnym stopniu w różnych wpływach skarbowych. W swej masie jest niewątpliwie dodatnim czynnikiem w naszym odbudowującym się organizmie państwowym. Gdybyśmy nie mieli sektora prywatnego, rząd nasz miał by jeszcze większe trudności w zaspokojeniu potrzeb obywateli, odbudowaniu domów i mieszkań, uruchomieniu zakładów pracy, uzyskiwaniu najróżniejszych pomocy technicznych i wiele tym podobnych dziedzin działalności średniego i drobnego przemysłu, rzemiosła i handlu. Nie ma współzawodnictwa, natomiast jedynym miernikiem jest wyścig pracy. Wyścig ten musi odbywać się po ustalonych torach i zdążać do wytkniętych planowanych celów. Jest to istotna cecha nowej gospodarki i do niej będą się musieli wszyscy dostosować.

Druga cecha sektora prywatnego polega na jego samorządzie— ściśle określonym, sprężystym i wyposażonym w stosunku do swoich członków w atrybucje władzy. Samorząd sektora prywatnego musi dbać nie tylko o odcinek surowcowy, o terminowe wykonanie planu produkcyjnego i wiele innych istotnych funkcji i pomocy wobec swoich członków i państwa. Musi on określić społecznie uzasadnioną marżę zysku dla poszczególnych członów sektora prywatnego, a nadto w szczególnie sprawnym działaniu pokusić się o kum··lowanie dodatkowych nadwyżek i

Ogólne Zgromadzenie ONZ

przyjęło rezolucję

w sprawie odwołania przedstawicieli państw należących do ONZ z Hiszpanii

NOWY JORK (obsł. wł.) Ogólne Zgromadzenie ONZ przyjęło 34 głosami przeciwko 6 przy 13 wstrzymujących się od głosowania, rezolucję zalecającą wszystkim członkom ONZ natychmiastowe odwołanie posłów i ambasadorów akredytowanych przy rządzie gen. Franco. Przeciw rezolucji głosowały państwa Ameryki Łacińskiej. Wśród wstrzymujących się od głosowania znajdowała się m. in. Kanada, Afryka Południowa, Grecja i Holandia. Rezolucja zaleca, ale nie zmusza państwa do odwołania posłów i ambasadorów, a poza tym zawiera klauzulę, że jeśli w najbliższym czasie nie nastąpi zmiana rządu w Hiszpanii Rada Bezpieczeństwa będzie musiała powziąć odpowiednią decyzję w kierunku podjęcia dalszych kroków w tej sprawie. Przeciwko tej klauzuli oponował delegat amerykański stwierdzając, że jest kwestią sporną, czy w myśl karty Zjednoczonych Narodów Rada Bezpieczeństwa upoważniona jest do powzięcia takiej decyzji. Delegat radziecki Gromyko stwierdził, że rezolucja zawiera tylko żądanie minimalne, gdyż powinna zasadniczo zawierać nakaz całkowitego zerwania stosunków z Hiszpanią. Delegat Polski ambasador Lange podkreślił, że głosowanie nad rezolucją jest wielkim triumfem ONZ. Ambasador Lange wyraził szczególne zadowolenie, że Stany Zjedn. i W. Brytania — mimo wysuniętych zastrzeżeń — głosowały za przyjęciem rezolucji. Dały tym dowód, że sprawę traktują poważnie.

Podkomisja do spraw rozbrojenia przyjęła kompromisową propozycję zwrócenia się do Rady Bezpieczeństwa, celem ostatecznego ustalenia jakich informacyj mają dostarczyć wszystkie państwa w kwestii rozbrojenia. Sprawa ta będzie obecnie przedmiotem narad komisji politycznej.

Ponadto Zgromadzenie plenarne dokonało wyboru 2 członków do Rady Gospodarczo-Społecznej. Większością 40 głosów w skład Rady weszły Turcja i Holandia.

Generał Ruxa następcą La Guardii

LONDYN (obsł. wł.) Z Waszyngtonu donoszą, że następcą La Guardii wybrano gen. Ruxa, który przeprowadzi likwidację prac UNRRA

Prezydent Węgier jedzie do Moskwy

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Budapesztu, że prezydent republiki węgierskiej, dr Zoltan Tildy udaje się na zaproszenie rządu radzieckiego do Moskwy. Prezydent opuści Budapeszt w końcu bież. tygodnia.

Nie było starć między wojskami bułgarskimi a greckimi

SOFIA (PAP). Bułgarska agencja prasowa zaprzeczyła doniesieniom greckim, według których jakoby miały miejsce starcia pomiędzy wojskami bułgarskimi a patrolem greckim na terytorium Grecji, w pobliżu południowo-zachodniej granicy bułgarskiej. Agencja bułgarska stwierdza, że te doniesienia greckie są zmyślone i na niczym nie oparte.

Dzięki energicznej akcji ratowniczej

uratowano 1500 statków rybackich

Łamacze lodów, hydroplany i parowce w walce z lodem, śniegiem i mgłą

MOSKWA (PAP). W północnej części morza Kaspijskiego burza uwięziła wśród lodów dużą ilość statków rybackich. Na pomoc zagrożonym statkom wyruszyło 5 hydroplanów, łamacze lodów i parowce. Lotnicy podczas mgły i śniegów odszukiwali rozrzucone po morzu statki i ludzi. Zrzucili oni rybakom ponad 500 paczek z żywnością i ciepłą odzieżą. Nurkowie, pracując wiele godzin pod wodą, uratowali szereg statków, które wskutek uszkodzeń zaczęły tonąć. Akcja ratunkowa została pomyślnie zakończona. Wszyscy rybacy zostali uratowani. 287 rybaków musiało odbyć wielokilometrowy marsz po lodzie, by dotrzec do lądu. Uratowano ponad 1.500 statków rybackich.

Narada gospodarcza Stronnictwa Pracy w Warszawie

W niedzielę dnia 15-go grudnia br. odbędzie się w Warszawie narada gospodarcza zorganizowana przez Zarząd Główny Stronnictwa Pracy zgodnie z zaleceniem Pierwszego Powojennego Kongresu Stronnictwa Pracy. Narada ta odbędzie się w lokalu Stronnictwa przy ul. Chmielnej 34. Narada ma na celu:

1. **Sprecyzowanie stanowiska Stronnictwa Pracy w stosunku do aktualnych zagadnień ekonomicznych kraju;**
2. **Sprecyzowanie haseł programowo-wyborczych Stronnictwa na odcinku gospodarczym;**
3. **Ustalenie linij wytycznych pracy Wydziału Gospodarczego Zarządu Głównego S. P.**

W naradzie wezmą udział członkowie i sympatycy Stronnictwa, mający styczność z zagadnieniami gospodarczymi, zarówno jeśli chodzi o stronę teoretyczną, jak i praktyczną.

Naradę zagai o godz. 10-tej prezes Stronnictwa dr Widy-Wirski, minister Informacji i Propagandy.



Jak donosiliśmy, konferencja Rady Ministrów spraw zagranicznych w Nowym Jorku dobiega końca. Ministrowie zakończyli obrady nad traktatami pokojowymi z b. satelitami Niemiec i ustalili program obrad nad traktatem pokojowym z Niemcami, jakie rozpoczną się w marcu przyszłego roku w Moskwie. Na zdjęciu — po prawej widoczna delegacja radziecka z Mołotowem na czele, po lewej — zastępca min. Bidault — M. Couve de Murville. W głębi — min. Bevin, a na pierwszym planie, odwrócony plecami — min. Byrnes.

Obrady Izby Gmin w sprawie BBC

LONDYN (Obsł. wł.) Na posiedzeniu brytyjskiej Izby Gmin omawiano statut i licencję radia brytyjskiego BBC na następnych 5 lat, od 1. 1. 1947 r. począwszy. Rzecznik rządowy, referujący sprawę, oświadczył, że dążeniem rządu będzie, by BBC zatrzymało dobrą opinię wewnątrz kraju, a niezawisłość i bezstronność w audycjach zagranicznych. Koszty utrzymania BBC obsługi krajowej pokryte zostaną z opłat radiowych abonentów, a koszt audycyj zagranicznych z podatków.

BBC nadaje audycje w 22 językach przez 37 godzin dziennie.

przeznaczenie ich na cele inwestycyjne sektora prywatnego. Byłoby to wprowadzenie idei uspołecznienia do najbardziej czułego punktu sektora prywatnego, jakim jest marża zysku, i tym samym pozbawienie go piętna egoistycznego.

A nadto dla usprawnienia całokształtu naszej gospodarki chodzić musi o znalezienie drogi najlepszego współdziałania między sektorem państwowym spółdzielczym i prywatnym. Chodzi nam o to, aby te trzy siły pociągowe naszej gospodarki współpracowały w warunkach najlepszych. Warunki tej współpracy znajdują się wszędzie tam, gdzie istnieje idea łącząca wszystkich wokoło dzieła. Jeśli tego łącznika, jakim jest zwiększenie siły produkcyjnej Narodu, w postaci haseł naczelnych nie ma, muszą powstać chropowatości organizacyjne i niepotrzebne zadziory, zwalniające bieg naszego wozu państwowego.

O wygładzenie drogi naszej gospodarki możemy i powinniśmy się pokusić na niedzielnej naradzie gospodarczej Stronnictwa Pracy, wczuwając się w tętno naszej gospodarki oraz ambitne intencje naszego rządu.

Dr. D. J. Tilgner.

Nacjonalizacja w Rumunii

BUKARESZT (PAP). „Dreptatea Noua" donosi, że przed Bożym Narodzeniem parlament rumuński rozważy cały szereg pilnych ustaw gospodarczych, m. in. o nacjonalizacji banku narodowego i o zahamowaniu zbytnich zysków. W dniu 7 grudnia parlament wybrał komisję, która ma opracować odpowiedź na mowę tronową króla. Odpowiedź ta będzie doręczona królowi w przyszłym tygodniu.

ZSRS zwolni
100.000 jeńców niemieckich

BERLIN (ZAP). W odpowiedzi na rezolucję kongresu kobiet, domagającą się zwolnienia jeńców wojennych, sowiecki Zarząd Wojskowy zapowiedział powrót następnych 100.000 jeńców z ZSRR, którzy przybędą na święta Bożego Narodzenia.

Katastrofa kolejowa na stacji Prabuty
47 pasażerów rannych i 7 zabitych

MALBORG (am). W ub. wtorek około godz. 18 zderzyły się dwa pociągi na stacji Prabuty. Pociąg Gdynia—Warszawa zderzył się z wjeżdżającym na stację pociągiem Malborg—Prabuty. Na skutek zderzenia pociąg warszawski wykoleił się, a cztery wagony zostały zmiażdżone. Dzięki natychmiastowej akcji ratowniczej, techniczno-sanitarnej PKP z Tczewa i starosty kwidzyńskiego, który zmobilizował samochody, wydobyto spod wagonów 47 rannych i 7 zabitych, na razie nie zidentyfikowanych.

Brak prądu elektrycznego utrudniał w dużym stopniu pomoc.

Konflikt w magistracie berlińskim
Mimo wybrania nowego burmistrza, dotychczasowy burmistrz nie zrezygnował ze swego stanowiska

BERLIN (ZAP). W Berlinie wybrano ostatnio nowego burmistrza, dr Ostrowskiego i nowe władze zarządzające miastem. Wg. konstytucji parlamentu berlińskiego nowe municipium, z chwilą zaprzysiężenia przejmuje automatycznie władzę, a dotychczasowy magistrat ustępuje. Stało się jednak inaczej. Dotychczasowy burmistrz, dr Werner, nie zrezygnował z pełnionych funkcji, żądając formalnego rozkazu komendantury wojskowej, tj. władz, które mu to stanowisko powierzyły. Sytuacja stała się paradoksalna. Dwoistość rządu trwała kilka dni, jednak w istocie nikt rządów nie sprawował. Szeroko i szumnie zapowiadana współpraca obustronna załamała się w pierwszych dniach. Krytyka opinii publicznej nie ominęła tej dziwnej sytuacji, oceniając ją jako obstrukcję.

W środę, 11 bm. konflikt się zakończył. Komendantura wojskowa dała formalne potwierdzenie ustąpienia starego magistratu, jednak nowe władze miejskie rozpoczynają rządy nie pod auspicjami zgody i współpracy, ale nieufności i dalszej walki partyjnej.

Obrady Kongresu Sjonistów zerwane

BAZYLEA (obsł. wł.). **Obrady Kongresu Sjonistów w Bazylei zostały przerwane na skutek starcia między delegatami. Jeden z delegatów amerykańskich pozwolił sobie na uwagę, że działalność partii prawicowych jest szkodliwa dla sjonizmu.** Po tym oświadczeniu większość opozycji opuściła salę.

Nowy premier Francji
Leon Blum prowadzi pertraktacje
w sprawie utworzenia rządu koalicyjnego

PARYŻ (obsł. wł.). Wybrany 575 głosami na 595 głosujących przez francuskie Zgromadzenie Narodowe premierem — sędziwy przywódca socjalistów francuskich — Leon Blum, podjął natychmiast prace nad utworzeniem nowego rządu. Pertraktacje z przywódcami partii trwają. Postępowi katolicy sprzeciwiają się utworzeniu rządu składającego się z 4 partii.



Prosił sąd o stryczek

PRAGA (ZAP). Sąd ludowy w Pradze rozpatrywał sprawę byłego **profesora Wratysława Lanego, który w czasie okupacji gorąco propagował** hitleryzm, pisząc wiele artykułów na cześć Hitlera i Niemiec. Lany w **ostatnim słowie oświadczył, że jeszcze w więzieniu wierzył, że Hitlera zesłała na ziemię Opatrzność!** W zakończeniu swego przemówienia oskarżony powiedział: „Straciłem wszystko i proszę o skazanie mnie na karę śmierci przez powieszenie". Sąd zadość uczynił tej prośbie, orzekając ponad to pozbawienie praw obywatelskich oraz konfiskatę majątku. Wyrok wykonano.

Ciężkie walki
w Indonezji

HAGA (TASS). Sytuacja na Jawie i Sumatrze jest w dalszym ciągu naprężona. W Mediolanie i w rejonie Padangu bez przerwy trwa wymiana strzałów. Na Jawie patrole holenderskie toczą walkę z Indonezyjczykami. Ciężkie walki odbywają się na odcinku Surabai.

Świat w kilku wierszach

Agencja żydowska wystosowała podziękowanie za pomoc, okazaną 800 rozbitkom żydowskim, którym brytyjskie i greckie jednostki morskie oraz samoloty RAF zrzucają żywność, odzież i leki.

Do Warszawy przybędzie dwóch przedstawicieli UNRRA przebywających w Niemczech, którzy następnie udadzą się do Pragi. Celem odwiedzin jest omówienie z rządem polskim i przedstawicielami UNRRA spraw, związanych z repatriacją uchodźców.

Na ręce prezydenta KRN Bolesława Bieruta i premiera Osóbki-Morawskiego nadeszły depesze od prezydenta i premiera Finlandii z podziękowaniem za przesłane życzenia w dniu święta narodowego Finlandii.

Urzędujące w Brukseli biuro odszkodowań wojennych dla spraw Niemiec, podało do wiadomości, że w brytyjskiej i amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec przekazano ogółem 22 przedsiębiorstwa przemysłowe na cele odszkodowań.

Ogłoszono komunikat w sprawie pomyślnego zakończenia rozmów na temat radziecko-norweskiego układu handlowo-płatniczego na okres 2 lat, oraz układu w sprawie wymiany towarów między obu krajami.

Prez. Truman ogłosił, że na otwarcie sesji Kongresu, która odbędzie się w dniu 3 stycznia 47 r. wygłosi osobiście przemówienie inauguracyjne. Ponadto prezydent zapowiedział zniesienie całego szeregu urzędów państwowych, zorganizowanych podczas wojny.

Misja UNRRA w Austrii zawiadomiła władze o przybyciu statków z darami UNRRA dla Austrii do portu w Trieście. W najbliższych dniach spodziewane są dalsze statki z margaryną, mąką pszenną, lekarstwami i maszynami rolniczymi.

Według informacji gazety perskiej Baszar" od dnia 22. 11. Amerykanie przekazali armii irańskiej 40 bombowców czteromotorowych.

Kopalnie węgla w Japonii
pod kontrolą rządową

PARYŻ (PAP). France Presse donosi z Tokio, że kopalnie węgla w Japonii nie będą upaństwowione, jak tego żądał Związek Radziecki i Wielka Brytania na posiedzeniu Sojuszniczej Rady Kontrolnej. Gen. Mac Arthur zatwierdził plan japoński, przewidujący wprowadzenie kontroli rządowej w kopalniach węgla.

Kadry dla przyszłych awantur
Obozy uchodźców miejscem dla zbrodniczych elementów

NOWY JORK (obsł. wł.). Komisja ONZ dla spraw społecznych, humanitarnych i kulturalnych od kilku tygodni rozpatruje sprawę uchodźców. Przedstawiciele Ameryki i szeregu innych krajów zamiast pomóc do jaknajśpieszniejszego powrotu do ojczyzny uchodźców i osób przesiedlonych, nalegają na to, aby ludzie ci zostali przesiedleni do krajów zaoceanicznych. Delegaci Polski, ZSRR, Jugosławii i Czechosłowacji przytoczyli większą ilość faktów, wykazujących, że w niektórych miejscowościach obozy stały się miejscem schronienia dla zbrodniczych elementów, z których tworzy się kadry dla przyszłych awantur i że w wielu obozach terroryzuje się tych, którzy chcą powrócić do swych krajów. Delegat radziecki, Wyszyński, wniósł propozycję odnośnie wysłania specjalnej komisji dla zbadania sytuacji w obozach dla uchodźców, by sprawdzić fakty, o których mówili delegaci. Przeciwko wnioskowi wystąpili przedstawiciele USA, Wielkiej Brytanii i Kanady. Ten ostatni oświadczył, że wysłanie specjalnej komisji do obozów dla uchodźców oznaczałoby „poderwanie autorytetu władz sojuszniczych. Komisja odrzuciła wniosek radziecki większością 29 głosów przeciwko 9 przy 9 powstrzymujących się. Za wnioskiem głosowały oprócz państw słowiańskich: Francja, Egipt i Norwegia.

Na Daninę Narodową

WARSZAWA (PAP). Centrala Eksportowo-Importowa złożyła kwotę 4 milionów zł jako wpłatę na Daninę Narodową.

Telefon Polska - Anglia
przez Pragę lub Zurych

WARSZAWA (PAP). Od 10 bm wprowadzono połączenie telefoniczne Polska—Wielka Brytania przez Pragę lub Zurych. Opłata za trzyminutową rozmowę zwykłą wynosi 552 zł. Dopuszczone są tylko rozmowy państwowe, pilne i zwykłe, oraz rozmowy zwykłe UNRRA.

Po zakończeniu obrad londyńskich
Czy sytuacja w Indiach ulegnie zmianie?

LONDYN (obsł wł.) **Brytyjska Izba Gmin zakończyła swą debatę na temat Indii. Na zokończenie głos zabrał min. handlu sir Stafford Cripps, który był uczestnikiem brytyjskiej misji parlamentarnej do Indii, zaznaczając, że chociaż nie doszło do porozumienia pomiędzy przywódcami hindusów i muzułmanów w Londynie, to jednak przywódcy ci wyjechali z Londynu z mocnym postanowieniem współpracy nad nową konstytucją. Sytuacja więc nie jest beznadziejną.**

Grób 21 Węgrów żywcem zakopanych

BUDAPESZT (ZAP). Władze czechosłowackie uwiadomiły obecnie Węgrów, iż koło Mikułowa natrafiono na grób masowy, w którym niemiecka Schutzpolizei żywcem zakopała 21 Węgrów, wśród których znajduje się 9-letnia dziewczyna i 72-letni starzec. Nazwisko morderców udało się ustalić. Rozpoczęto za nimi poszukiwania.

Przedstawiciele Światowej Federacji Zw. Zaw. obradują w Paryżu

PARYŻ (PAP). W Paryżu rozpoczęła się międzynarodowa konferencja zwołana przez Światową Federację Związków Zawodowych. Na konferencję przybyło przeszło 100 przedstawicieli międzynarodowych sekretariatów związków zawodowych górników, robotników transportowych i innych oraz przedstawiciele amerykańskiego Kongresu Organizacji Przemysłowych (CIO). Przybyli również przedstawiciele radzieckich związków zawodowych.

Zadaniem konferencji jest włączenie 21 sekretariatów międzynarodowych do Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Ameryka przeciwko Anglii i Francji
Ocean Spokojny niepodzielnie dla Amerykanów!

NOWY JORK (TASS). Associated Press donosi z Tokio, że członek Izby Reprezentantów Isaak, przewodniczący wojenno-morskiej podkomisji Izby, znajdującej się obecnie w Japonii, zaznaczył, że Stany Zjedn. winny niepodzielnie zarządzać wyspami, które obsługiwały machinę wojenną w czasie wojny. Jest rzeczą zupełnie jasną — twierdził — że USA są jedynym państwem, które posiadają dostateczne środki, by zarządzać tymi wyspami, do których należą: wyspy USA, wyspy mandatowe Japonii i wyspy mandatowe innych państw. Francja i Wielka Brytania leżą od nich zbyt daleko. Armia i flota mogą sprawować zarząd wojskowy, zaś administracją cywilną winna kierować zupełnie nowa instytucja, która może werbować kadry z liczby doświadczonych administratorów wojskowych. Ocean Spokojny stanowczo jest naszym oceanem — dodał Isaak.

Inny członek podkomisji wojenno-morskiej, członek Izby Reprezentantów, Biskop, oświadczył, że „strategiczne wyspy Oceanu Spokojnego mogą być zupełnie słusznie nazwane wyspami Stanów Zjednoczonych".

Jest rzeczą charakterystyczną, że obaj członkowie Izby Reprezentantów złożyli swe oświadczenia po dłuższej rozmowie z gen. Mac Arthurem. Ciekawe również, że wybrali oni na miejsce swych oświadczeń konferencję prasową dziennikarzy japońskich.

Ślady człowieka
z przed 10000 lat

HAMBURG (ZAP). Na jednym z torfowisk w pobliżu Hamburga natrafiono na ślady człowieka sprzed 10.000 lat. Znaleziono mianowicie wyrytą płytę kamienną i różne narzędzia kamienne, stanowiące bezcenną wartość muzealną. Wykopaliska koło Hamburga są najstarszym śladem człowieka w Europie.

Rumunia odznacza oficerów radzieckich

BUKARESZT (PAP). 123 oficerom radzieckim, którzy odznaczyli się w walkach o uwolnienie Transylwanii, wręczono ordery rumuńskie. Na uroczystości byli obecni: min. wojny, gen. Mikhail Lascar, gen Vasili Rascana, admirał Barbunsanu, gen. Imnascu i inni.

Dziennikarze niemieccy dopuszczeni do udziału w konferencjach prasowych

NOWY JORK (PAP). „New York Herald Tribune" donosi z Frankfurtu n. M., że amerykańskie władze okupacyjne udzieliły zezwolenia dziennikarzom niemieckim uczęszczania począwszy od 1 stycznia przyszłego roku na konferencje prasowe, organizowane przez generała Mac Narney i generała Luciusa Clay'a, na równi z innymi dziennikarzami alianckimi.

Bormann
w Ameryce Południ.?

LONDYN (obsł. wł.) **Według niepotwierdzonych wiadomości, szef kancelarii Rzeszy Martin Bormann skazany przez Trybunał norymberski zaocznie na karę śmierci, znajduje się w Ameryce Południowej. Przed wyjazdem z Europy Bormann przebywać miał 2 tygodnie w Malmö.**

Żywcem zasypany

Wspomnienie z obozu koncentracyjnego

Napisał Jerzy K. Postrzenak

Neuengamme, w marcu 1945.

Była pierwsza piękna niedziela wiosenna. Staliśmy na placu apelowym ustawieni komandami, z których wybierano dobrze „wyglądających" więźniów do kopania rowów w koło Hamburga, aby „zatrzymać" marsz wojsk alianckich posuwających się z Zachodu na Wschód.

Kiedy komando składające się z 1000 więźniów było skompletowane, załadowano nas do wagonów i zawieziono do Bergerdorfu k. Hamburga.

Praca nasza długo nie trwała, gdyż alarm lotniczy przerwał ją, i każdy gdzie mógł chował się przed śmiercią.

*

Jak domek z kart zapadł się około południa mój schron! Nie stało to się czasem raptownie — nagle i niespodziewanie, przeciwnie — powoli, stopniowo poczęło się wszystko zapadać, jak gdyby chciano mi dać możność obserwowania i zapamiętania szczegółów spalenia własnego ciała w piecu krematoryjnym.

Wstrząsnął mną głuchy grzmot i trzask. Ściany mojej nory drżały dziwnie, a wszystko trzęsło się jak we febrze. Szparami sączył się smrodliwy gaz o słodkawym zapachu.

Przecieram oczy, chwytam się za głowę, ocieram pot z czoła — nic, u mnie jest wszystko w porządku...

Nade mną, u góry, między sufitem, a drzwiami, powstał zrazu maluteńki otwór, który powoli rósł, aż nagle... obelkowanie ścian zaczęło się kiwać i zataczać, niczym pijak. Tragedia zbliżała się piorunująco szybko. Dach o grubości przekraczającej metr, załamywał się powoli, nie mniej jednak nieubłaganie. W pewnej chwili rozlega się przerażający huk... „Cisnęło mną gdzieś w górę... Schron, drzwi, sufit, przedmioty znajdujące się w schronie i moja skromna osobowość weszły w straszliwy konflikt dziwnego jakiegoś pomieszania — bo ja wiem — może pojęć.

Otoczyła mnie ciemność, belki, ziemia i.. cisza. Cisza doprowadzająca do utraty zmysłów. Straciłem nie tyle przytomność ile możność władania własną rozumną myślą.

Pierwsze odczucie, to wrażenie, jak gdyby zegarek „walił" z całych sił swej sprężyny. Nie! To było serce! Przerażenie wprawiło je w tak niesamowicie przyśpieszony ruch. Trzymało mnie coś za rękę i gniotło silnie. Pociągnąłem z całych sił, lecz skutek był ten, że tylko uderzyłem głową o belkę, leżącą przed czołem.

Na wpół w malignie, na wpół przytomnie krzyczę:

— Zlitujcie się ludzie, dalej przecie nie mogę!

Czy to był mój głos? Brzmiał on jakoś dziwnie, głucho. Z trudem otworzyłem oczy. Zapanowała cisza zewsząd.

Rozjaśniło mi się też od razu w głowie i umysł począł gorączkowo pracować! — Gdzie jestem? Co się stało! Kiedy zobaczyłem moje pasiaki odrazu zrozumiałem wszystko. Jak na taśmie filmowej ujrzałem całe dotychczasowe moje życie przed oczami. Poleciłem duszę swą Bogu i oddałem się opiece Matki Najświętszej... Zupełnie teraz spokojny, czekałem na śmierć. Nie mogłem jednak zrozumieć, co sprawiło, że w ogóle jeszcze żyję i oddycham. Powinienem był się już udusić! Musiało więc dopływać „świeże" powietrze! Ale skąd? Dookoła wszędzie jedynie wilgotna, zimna ziemia. Przeszukuję „teren" ręką, gdy w tem coś z piskiem odskoczyło, ugryzłszy mnie dotkliwie: był to duży, tłusty szczur... Strach i przerażenie odebrały mi panowanie nad sobą. Z dziką pasją począłem rwać rękami ziemię.

Gdym tak się mocował z... ziemią, doszedł uszu moich jakiś głos, zrazu głuchy i cichy, wydobywający się spod ziemi...

— Matko! — jęknął ktoś... — Mateczko! czy nie słyszysz? — Mateczko ratuj! — odgłos słabł coraz więcej, aż ucichł zupełnie, na zawsze...

Ogarnął mnie wprost szał. Odgrzebywałem się teraz ze zdwojonym wysiłkiem, choć palce krwawiły strasznie. — Nagle ręce utknęły w próżni. Światło dzienne oślepiło mnie.

Byłem uratowany!

Odchodziłem z radości od zmysłów — chwyciłem coś strasznego: przede mną leżała ogromnych rozmiarów bomba angielska — dotąd nie eksplodowała. Potwór ten szczerząc ku mnie kły, zdawał się wyśmiewać mój wybuch radości i nadzieję do dalszego życia!...



Wobec nieustannych, krwawych rozruchów, jakie mają miejsce we wschodnim Bengalu, między Hindusami a muzułmanami, mówi się o zamierzonej repatriacji mniejszości jednej czy drugiej strony z niespokojnych terenów. Zresztą ludność, a zwłaszcza kobiety same uciekają, żeby ratować życie. Na zdjęciu grupa kobiet, mieszkanek wschodniego Bengalu czekających na transport. Uwagę zwraca młoda dziewczyna z karabinem w ręku. Ustalono że w okresie od lipca do października br. w krwawych rozruchach zginęło ogółem 5.000 ludzi. Liczba rannych obliczona jest na 13.000. W międzyczasie, tj. od października po dzień dzisiejszy, znów zginęło w walkach bratobójczych kilkaset ludzi i mimo wysiłków czołowych przywódców Indii, jak i wicekróla, nie ma widoków na zaprzestanie rozlewu krwi

30 lat pracy artystycznej dyr. Aleksandra Rodziewicza

Bydgoszcz, w grudniu

W maleńkim pokoiku, którego całe umeblowanie stanowi surowy stół i dwa krzesła, stygnie śniadanie. Poprzez przymknięte drzwi dochodzi rozmowa ze sceny. Czasem przerywa ją donośniejszy głos. To głos reżysera, dzisiejszego Jubilata, dyrektora Aleksandra Rodziewicza. Odbywa się przedostatnia próba komedii J. Szaniawskiego pt.: „Żeglarz".

Spoglądam na nakrycie. Herbata już nie paruje. Długo chyba czekać nie będę. Mimo gorączka prób, mimo atmosfera zdenerwowania... jubilaci przecież także muszą się posilać...

Niespodziewanie smukła, energiczna postać reżysera i inscenizatora „Żeglarza" wpada do gabinetu. Wiadomo nam obu, o co chodzi, to też odrazu przystępujemy do rozmowy, którą cechuje zarówno moment uroczysty, pierwiastek energii jak i... troska. Rozumiemy. Dzień jubileuszu 30-lecia pracy aktorskiej, reżyserskiej i kierowniczej, to niewątpliwie dzień uroczysty. Jako dyrektor teatru, Jubilat wkładać musi w swe obowiązki energię, a wzgląd, że praca na terenie Bydgoszczy, cierpiącej na brak gmachu teatralnego, odbywa się w warunkach najcięższych, napawać musi kierownika cieszącej się dużą tradycją sceny, niemałą troską, zwłaszcza, gdy posiada on wysokie ambicje. Tak właśnie dzieje się z dyrektorem Rodziewiczem, którego w ciągu minionych 30 lat poznały sceny nie tylko polskie.

Jako 18-letni młodzieniec wstąpił obecny Jubilat do teatru Sołowcowa w Kijowie. Debiut udał się i młody aktor wstąpił na deski Teatru Polskiego, założonego przez Stanisławę Wysocką w tymże mieście, po czym w 1923 roku wrócił już nie do swego rodzinnego miasta — Warszawy, lecz do pierwszego w Polsce teatru w Krakowie, gdzie przez trzy lata pracował pod dyrekcją Teofila Trzcińskiego. Następuje okres normalnej dla każdego aktora, żądnego rozwoju swego talentu, wędrówki. „Reduta" z Osterwą w Wilnie, Teatr Polski pod Szczurkiewiczem w Poznaniu, a potem już stanowisko kierownicze. W warunkach nie najłatwiejszych, w jakich zresztą pracuje każdy teatr objazdowy, dyrektor Aleksander Rodziewicz prowadzi Teatr Wołyński, oparty o sceny w Lublinie i Łucku, ale odwiedzający szereg innych miast, które rzadko dysponowały warunkami teatralnymi. Mimo to Teatr Wołyński był teatrem z prawdziwego zdarzenia i pozostawił zarówno wśród tamtejszych widzów, jak i wśród członków zespołu nie tylko wspomnienia, ale i trwałe ślady. Pod reżyserskim kierownictwem dzisiejszego Jubilata, u boku Rodziewicza, jako aktora, rozwijały się młode talenty, a w odciętych, zdawałoby się, od świata, miastach i miasteczkach, poczęła się wyrabiać publiczność t. zw. „teatralna".

Te momenty zadecydowały o tym, że kiedy dyrektor Stoma objął kierownictwo Teatru Polskiego w Poznaniu, Bydgoszcz zwróciła się, do odległego Wołynia, aby tam znaleźć godnego następcę dyrektora Stomy. Był to rok 1938. Dyrektor Rodziewicz znalazł tutaj warunki bez porównania lepsze. Bydgoszcz posiadała prawdziwy gmach teatralny i posiadała publiczność. Dzisiejszy Jubilat spełniał swe obo-



Aleksander Rodziewicz

wiązki ku zupełnemu zadowoleniu widza i gdyby we wrześniu 1939 r nie wybuchła wojna, gdyby w styczniu 1945 r. „kulturträgerzy" doszczętnie nie spalili gmachu teatru — dzisiejszy jubileusz inne zapewne przyjął by ramy.

Praca dyrektora Rodziewicza istotnie odbywa się w warunkach najtrudniejszych chyba w Polsce. Wszystko tutaj, niestety, określić można mianem prowizorium. Prawdziwy i szczery jest tylko zapał i talent Jubilata, podobnie jak wszystko ze siebie wydają aktorzy z których około dziesięciu ma poza sobą 10 do 20 lat pracy scenicznej, a kilku 30, 40 a nawet ponad 50 lat. To są momenty, które wyrównują, jak tylko jest to możliwe, braki techniczne. Pełen entuzjazmu, kierowniczych i reżyserskich zdolności, jest kierownik naszej sceny, pełni poświęcenia są aktorzy.

Obecną troską dyrektora Rodziewicza jest zdobycie odpowiedniego gmachu, aby wysiłki w kierunku postawienia teatru na właściwym poziomie nie musiały rozpraszać się w troskach lokalowych, materiałowych i wszystkich tych, które stwarza fakt działania teatru w prowizorycznym budynku drewnianym, pozbawionym nawet ubikacyj warsztatowych.

Dyrektor Rodziewicz wyraża wielkie nadzieje w związku z powstaniem Wojewódzkiej Rady Kulturalnej z szeregiem sekcyj m. in. z sekcją teatralną, do której obok Jubilata weszło szereg znanych energicznych organizatorów z dyr. PR T. Kańskim, nacz. Rombalskim, red. Trellą i innymi na czele Dyrektor Rodziewicz wyraża nadzieję, że wysiłki Rady i sekcji teatralnej tejże Rady doprowadzą do tego, że już w najbliższym czasie Bydgoszcz uzyska, jeżeli już nie gmach specjalny, to w każdym razie budynek, który lepiej spełni swe zadanie, niż eksploatowana obecnie prowizoryczna budowla drewniana.

— Co skłoniło pana dyrektora do wystawienia w związku z jubileuszem właśnie „Żeglarza"?

— Jest to pierwsza poważniejsza sztuka którą reżyserowałem w początkach swej pracy reżyserskiej. Mam więc specjalny do niej sentyment, a poza tym łączę się duchowo z twórczością Szaniawskiego, który, nota bene, obchodzi 30-lecie swej pracy równocześnie ze mną.

Powszechnie mówi się dziś w Polsce — kończymy rozmowę — o kwestii repertuaru. Jaka jest opinia pana dyrektora w tej sprawie?

— Sprawa jest jasna. Teatr dawać może to, czym dysponuje, co dają mu pisarze dramatyczni. Jeżeli ich nie ma, trzeba wystawiać rzeczy znane, takie, które przy pomocy pewnych pomysłów reżyserskich i inscenizacyjnych można zaktualizować. Przemiany społeczne, których obecnie jesteśmy świadkami, muszą być przetrawione i wtedy dopiero zdolny pisarz będzie w stanie dać nam sztukę pełnowartościową.

Kończąc interesującą rozmowę życzymy dyrektorowi Rodziewiczowi osiągnięcia w czasie jak najkrótszym tych warunków pracy, w jakich działają inni kierownicy scen i obiecujemy sobie zobaczyć się na wieczornym przedstawieniu „Żeglarza".

MURSKI

Dar 8,5 mil. dolarów na budowę siedziby ONZ

LONDYN (Obsł. wł.) Z Nowego Jorku donoszą, że rodzina multi-milionera amerykańskiego Rockefellera ofiarowała 8,5 miliona dolarów, na cele wybudowania nowej siedziby Organizacji Narodów Zjednoczonych na wyspie Manhattan.

Człowiek widzi w nocy



Amerykanie wynaleźli aparat nazwany przez nich „sniperskopem". Przyrząd ten, oparty na zasadzie działania teleskopu, umożliwia przebijanie ciemności na odległość kilkuset metrów, przy czym używający aparatu sam nie jest widziany. Na zdjęciu „sniperskop", będący w użyciu wojska. Podobne aparaty o mniejszej wadze i prostszej konstrukcji sprzedawane są również w amerykańskich magazynach dla ludności cywilnej. Jak każda nowość i ten „nieduży" sniperskop cieszy się dużym popytem wśród kupujących

Niemcy w notatniku

Burmistrz miasta Offenbach, został złożony z urzędu przez Zarząd Wojskowy za sfałszowanie kwestionariusza, który miał, jak każdy Niemiec, wypełnić zgodnie z ustawą o denazyfikacji i demilitaryzacji.

*

Amerykański Zarząd Wojskowy zwolnił 8 wykładowców z Wyższej Szkoły Technicznej w Monachium, którym udowodniono działalność nazistowską.

*

W bieżącym roku wydano w Turyngii sumę 6 milionów mk na pomoc dla ofiar obydwu wojen światowych. Większość, bo sumę 5 milionów mk wydano dla wracających jeńców wojennych.

*

Dr. Adenauer, burmistrz Kolonii i przywódca chrześcijańskich demokratów został ponownie obrany kierownikiem tej partii w północno-reńskiej Westfalii.

*

Francuskie władze okupacyjne przekażą Międzynarodowemu Trybunałowi w Norymberdze Ludwika Ambrossa, byłego dyrektora koncernu IG w dziale żeglugi, pełniącego obecnie obowiązki dyrektora fabryki w Ludwigshafen. Ambross, obok przestępstw wojennych winny jest również zbrodni przeciw ludzkości.

*

Amerykańska Kwatera Główna podała do wiadomości, że w wigilię Świąt Bożego Narodzenia do narodu niemieckiego przemawiać będzie głównodowodzący strefy amerykańskiej, gen. Mc Narney.

*

Przez Amerykanów licencjonowana gazeta berlińska „Der Abend" podaje, że berlińska stacja radiowa kontrolowana przez Rosjan, ma być przeniesiona do Grünau (sow. sektor). Równocześnie w Berlinie ma powstać nowa stacja nadawcza o charakterze apolitycznym, która byłaby do wyłącznej dyspozycji magistratu i informowała o sprawach lokalnych.

*

Policyjne władze Drezna zabroniły pod „groźbą kar administracyjnych używać słowa „jawohl" zamiast „ja". Używanie słowa „jawohl" zbyt żywo przypomina armię hitlerowską, a z nią i tradycje nazistowskie.

*

W skład nowego rządu Mecklemburgii weszło 4 przedstawicieli partii Jedności (premier i 3 ministrów), 2 z Unii Chrześcijańsko-demokratycznej, 1 liberał-demokrata i 1 niezależny.

Samobojstwo żony maharadży

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że na podwórzu przy pochodzącej z XII w. wieży delhijskiej znaleziono zwłoki żony 74-letniego maharadży Kapurthala-Rani Taradevi, której panieńskie nazwisko brzmi: Grosup. Samobójczyni, obywatelka czechosłowacka, na kilka miesięcy przed wybuchem wojny przybyła wraz z matką w gościnę do maharadży, za którego następnie wyszła za mąż.

Informacje, które zainteresują wszystkich Polaków

Co jest z Kopcem Kościuszki?

KRAKÓW (Tel. wł. - W.) Całe społeczeństwo polskie żywo interesuje się stanem Kopca Kościuszki na wzgórzu Błog. Bronisławy pod Krakowem.

Dlatego informujemy, że:

Komisja, wyłoniona z „Komitetu Kopca Kościuszki", przeprowadziła szczegółowe badania stanu robót na Kopcu w dniu 30 listopada br.

Komisja wspomniana stwierdziła, że: a) kamień na szczycie Kopca, zepchnięty przez Niemców, został nasunięty na swe dawne miejsce, a otoczenie jego naprawiono, b) oczyszczono płytę z r. 1926, zakrywającą wnękę, w której jest umieszczona ziemia z pobojowisk amerykańskich, ufortyfikowanych przez Tadeusza Kościuszkę, c) wycięto rozrosłe krzaki, zasłaniające wejście na Kopiec, d) wykonano roboty murarskie, malarskie, blacharskie i in. w kaplicy Błog. Bronisławy, znajdującej się u stóp Kopca, e) odmalowano ściany schodów, oszpecone tysiącami napisów, umieszczanych bezkarnie przez zwiedzających Kopiec uczestników wycieczek. Niektóre z tych napisów datowały się jeszcze z czasów zaboru austriackiego.

W poaustriackich zabudowaniach koszarowych, znajdujących się koło Kopca, mieści się obecnie szkoła Milicji Obywatelskiej. Szkoła ta obrała sobie odnowioną kaplicę pod wezwaniem Błog Bronisławy na swe nabożeństwa niedzielne.

Poważne koszta, związane z wyżej wymienionymi pracami, pokrył Główny Komitet Kościuszkowski.

Dalsze prace na Kopcu odroczono do wiosny następnego roku.

Należy podkreślić — z uznaniem, że ofiary na utrzymanie Kopca Kościuszki nie słabną. Najbardziej wzruszające są ofiary dziatwy szkolnej, płynące ze wszystkich ziem Rzeczypospolitej.

Na widowni politycznej

Flirt angielsko-niemiecki

Gdańsk, w grudniu

Szybko zapomniano o wielkim i przewlekłym procesie norymberskim i jego finale. Dziś wartość i cena życia ludzkiego spadła bardzo nisko i ludzie na ogół szybko oswajają się nawet z największymi zbrodniami. Gdy fala ta minie i nastąpi otrzeźwienie z odurzenia wojennego, świat innymi oczyma patrzeć będzie na wielkie wydarzenia przyszłości.

Po Norymberdze zawiał od Wysp Brytyjskich łagodny wiatr w stronę Niemiec. Pod wpływem ciepłego podmuchu tego wiatru zaczynają wyrastać na ziemi niemieckiej pierwsze chwasty. Wizyta dr. Schumachera w Londynie — to jeden z nich.

Wizyta ta znalazła żywy oddźwięk w nastrojach wśród Niemców i podniosła znacznie ich nadzieje na barometrze politycznym. Wiadomości, jakie nadeszły z Londynu, niezmiernie ich uradowały. Anglicy, przyjęli wodza socjalistów Niemiec, jak czołowego reprezentanta zaprzyjaźnionego lub sprzymierzonego państwa. Urządzili nawet na jego cześć w hotelu Savoy wielki bankiet z udziałem kół oficjalnych w osobach ministra skarbu Daltona, ministra stanu Mac Neila i ministra dla spraw Niemiec i Austrii — Hynda.

Ośmielony takim serdecznym przyjęciem dr Schumacher poczuł się pewny siebie i, widząc w koło przychylny i życzliwy nastrój, wypowiedział kilka dezyderatów „nowych demokratycznych Niemiec". To zbyt serdeczne przyjęcie wysłannika budującej się nowej Rzeszy spotkało się częściowo, nawet w licznych kołach angielskich z wielką krytyką i oburzeniem. Wizyta zaproszonego przez Labour Party gościa niemieckiego wychodziła bowiem poza ramy zwykłej gościnności. Jeżeli się zaś zważy, że reprezentuje on naród, który w 90% był mniej lub więcej zhitleryzowany i w pełnej mierze popierał zakusy i plany Hitlera co do stworzenia 1000-letniej Wielkiej Rzeszy (Das Tausendjährige Reich), to owacyjne przyjęcie, jakiego doznał w Londynie przedstawiciel „narodu panów" — jest prawdziwym skandalem, budzącym w całym świecie politycznym niemałe zdumienie.

Prasa różnych krajów poświęca tej pierwszej oficjalnej wizycie przedstawiciela Rzeszy dużo uwagi i wyraża swe uzasadnione oburzenie. Szczególnie ostro piętnuje to kumanie się niemieckich i angielskich socjal-demokratów — prasa francuska. Pierre Courtade pisze w artykule „Socjaldemokracja niemiecka ofiaruje swe usługi Bevinowi" m. in.: „... nie ma ani jednego wiersza w jego (Schumachera) deklaracji, pod którym nie mógłby podpisać się hitlerowiec. Ponieważ trudno sobie wyobrazić, by Bevin wpadł w sidła frazesów idealistycznych, trzeba przypuścić, że polityka Schumachera zgadza się dokładnie z projektami Bevina."

Rząd francuski wystosował nawet oficjalny protest do brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych przeciw oficjalnemu przyjęciu Schumachera w Londynie. Ambasador francuski słusznie podkreślił w swm demarche, że wystąpienia Schumachera mogą się przyczynić do wznowienia tendencyj nacjonalistycznych w Niemczech.

Dr Schumacher nie wahał się nawet użyć w Londynie taktyki szantażu, dając Anglikom do zrozumienia, że gdyby alianci nie dali pomocy ekonomicznej jego krajowi oraz gdyby zadośćuczynili żądaniom belgijskim i holenderskim w sprawie korektury granic z Niemcami, to byliby oni odpowiedzialni za odrodzenie nacjonalizmu niemieckiego, który — jak straszy Schumacher — mógłby przerodzić się szybko w militaryzm.

Ta sielanka niemiecko-angielska ma trwać dalej. Po wizycie Schumachera nastąpi przyjazd delegacji kobiet niemieckich.

W chwili obecnej, gdy rozpoczęły się już wstępne rozmowy w sprawie przyszłego traktatu pokojowego z Niemcami, wizyty niemieckie w Londynie mają swój specyficzny ciężar gatunkowy w świecie politycznym. Być może, że na tej konferencji pokojowej, na której ważyć się będą przyszłe losy Niemiec i do pewnego stopnia przyszłość Europy, wizyta londyńska Schumachera nie pozostanie bez echa.

Anglia drogo zapłaciła za swe uprawiane w przeszłości flirty z Niemcami. Przed pierwszą wojną światową miały również miejsce oficjalne i serdeczne wizyty ówczesnych władców obu narodów. Jeszcze krótko przed wybuchem owej wojny ściskali się serdecznie i całowali przy swym spotkaniu na wodach norweskich król Edward z cesarzem Wilhelmem. Bieg wypadków historycznych poszedł jednak odmiennym torem. Wojna światowa rozdzieliła na zawsze obu monarchów, ale nie na zawsze oba narody.

Anglicy szybko po pierwszej wojnie światowej zapomnieli o nienawiści jaką pałali do nich podczas niej Niemcy, którzy zamiast pozdrowienia wypowiadali słowa: „Gott strafe England", — skoro już podczas konferencji nad Traktatem Wersalskim zaczęli ich kokietować, zgadzając się na różne ustępstwa, jak np. w sprawie Gdańska.

Wizyta Schumachera zdaje się wskazywać na to, że i po drugiej wojnie światowej, w ciągu której bomby niemieckie zburzyły w Wielkiej Brytanii jedną trzecią wszystkich domów, a uszkodziły dalsze 4 miliony, Anglicy wracają do swej poprzedniej taktyki — kokietowania Niemców. Wydaje się, że już zapomnieli o tym, jak przez kilka lat wojny Niemcy bezlitośnie i po barbarzyńsku bombardowali ich stolicę i dużo innych miast brytyjskich, jak zatapiali ich okręty ze sprzętem wojennym i żywnością, o czym za każdym razem z wielką radością obwieszczali światu, po odegraniu nowego utworu antyangielskiego „Wir fahren gegen Engeland" i jak nękali ludność Wysp Brytyjskich swymi V1 i V 2. Czyżby o tym wszystkim panowie z Labour Party i członkowie obecnego rządu Wielkiej Brytanii zapomnieli? Ale ruiny Londynu, Coventry, Exeter'u i wielu innych miast mówią im o tym bardzo dobitnie.

Czy może obecne stanowisko Anglii wobec Niemiec ma być wstępem lub etapem do wznowienia jej dawnej polityki utrzymania równowagi sił w Europie (balance of pover)?

BOLESŁAW KIELBRATOWSKI

Fraszka

Bogacz i złodziej

Raz późną nocą złodziej pokryjomu,
Zakradł się przez okno do bogacza domu;
Bogacz spał w najlepsze, a złodziej bez lęku,
Z rewolwerem i przyrządami kasiarskimi w ręku
Zbliżył się do kasy krokiem bardzo cichym,
Starając się ją otworzyć stalowym wytrychem.
Lecz gdy nad jej otworzeniem pocił się i trudził,
Potknął się o krzesło i bogacza zbudził,
Tenże zerwał się z łóżka i oblany potem,
Na widok złodzieja przy kasie ze złotem,
Trzęsąc się, jak w klatce przestraszona trusia,
W te słowa przemówił z lękiem do rabusia:
— Jak ci nie wstyd nocą, szanowny kolego,
Okradać nikczemnie ze skarbów bliźniego?
Na to rzecze złodziej, chmurząc ciemne lica:
— Jakaż między nami istnieje różnica,
Prócz tej żeś złodziej przebieglejszy, więcej doskonały;
Gdy ja kradnę w nocy — ty kradniesz w dzień biały...

KAZIMIERZ CHYŁA

„The Columbians"

hitlerowska organizacja w USA

NOWY JORK (PAP). Władze prokuratorskie stanu Georgia prowadzą śledztwo przeciwko terrorystycznej organizacji „The Columbians" wzorowanej na oddziałach szturmowych Hitlera.

Śledztwo opiera się przede wszystkim na materiałach zebranych przez amerykańską ligę antyhitlerowską i na zeznaniach 2 byłych członków organizacji Ralfa Childres'a i Waldera, którzy po zapoznaniu się z programem działalności tej faszystowskiej organizacji wystąpili z niej i sami zgłosili się do władz sądowych. Również szereg innych członków organizacji wyraziło gotowość zeznań.

Władze śledcze są w posiadaniu dowodów, że organizacja gromadziła broń i materiały wybuchowe w celu „walki" przeciwko Murzynom, Żydom i innym grupom narodowościowym. Ostatecznym celem organizacji było ustanowienie w Stanach Zjednoczonych dyktatury wzorowanej na ustroju hitlerowskim. Zgodnie z zeznaniami Childres'a, jeden z oskarżonych przywódców organizacji Homer Loomis oświadczył na jednym z zebrań, że jest w kontakcie „z pewnymi kołami w Niemczech".

Korespondent dziennika „PM" donosi z Atlanty, gdzie toczy się śledztwo, że „The Columbians" dążyła do ustanowienia dyktatury faszystowskiej i do wysiedlenia lub wymordowania całych grup narodowościowych w Stanach Zjednoczonych. Młodzi członkowie tej organizacji mieli stworzyć „bataliony" ściśle wzorowane na hitlerowskich oddz. szturmowych i urządzić „noc św. Bartłomieja".

Zdaniem korespondenta „PM" byłoby wielkim błędem lekceważyć znaczenie przygotowań do tej faszystowskiej rewolty w stanie Georgia.

USA, Anglia i Kanada

posiadać będą równe uzbrojenia

WASZYNGTON (TASS). Rzecznik amerykańskiego departamentu stanu złożył na konferencji prasowej oświadczenie odnośnie „nieoficjalnej wymiany zdań" w sprawie standaryzacji uzbrojenia USA, Anglii i Kanady.

Oświadczenie głosi, że „nasze bliskie stosunki z tymi dwoma krajami podczas ostatniej wojny umożliwiły osiągnięcie w wyniku tych bliskich stosunków w pewnej standaryzacji". Jednocześnie departament stanu zaprzecza w swym oświadczeniu, że zarządzenia te noszą charakter polityczny, twierdząc, że zostały one podyktowane jedynie praktycznymi względami oszczędnościowymi. W oświadczeniu cytuje się ponadto przemówienie sekretarza stanu z 16 marca, głoszące:

„Nie proponujemy osiągnięcia bezpieczeństwa w sojuszu ze Związkiem Radzieckim przeciwko Wielkiej Brytanii lub w sojuszu z Wielką Brytanią przeciwko Związkowi Radzieckiemu' i dodaje się, że „od tego czasu polityka nie uległa zmianie. Stany Zjednoczone dały swe zobowiązanie w ONZ".

Zapytano przedstawiciela departamentu stanu, czy umowa została już ostatecznie zawarta, czy przeprowadza się już jakąś standaryzację, czy realizowane są jakiekolwiek określone decyzje odnośnie standaryzacji broni i czy zdanie „przede wszystkim z Królestwem Zjednoczonym i Kanadą", oznacza, że w umowie tej biorą również udział inne kraje. Rzecznik rządowy odmówił udzielenia dalszych informacyj. Oświadczył on, że Min. Spraw Wojskowych jest bardziej kompetentne w przyjmowaniu podobnych decyzyj niż departament stanu.

Gwiazdka dla żołnierzy

WARSZAWA (PAP). W roku bież., po raz drugi w Odrodzonej Polsce Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza przystąpiło do organizacji Gwiazdki dla żołnierzy i ich rodzin na terenie całego kraju. Protektorat nad akcją objął Prezydent KRN Bierut i Premier Osóbka-Morawski.

Co piszą inni?

ŻYCIE WARSZAWY

„Życie Warszawy" przypomina, że to właśnie płk. Składkowski mawiał, że najlępszym środkiem rozwiązania wielu trudności jest — zbiórka publiczna.

Zbiórki uliczne święcą triumfy i dziś.

„Nieustannie urządza się jakieś „tygodnie" — czytamy — organizuje jakieś zbiórki, na każdym kroku sympatyczni zresztą na ogół kwestarze odwołują się nie tyle do serc, ile do kieszeni obywateli.

Cele, którym służą te „tygodnie" i „zbiórki" są najczęściej i słuszne i dobre. Trzeba zatroszczyć się aby ubodzy „Caritasu" mieli co jeść, aby akademicy mieli swój dom, trzeba dopomóc byłym więźniom politycznym, a już w każdym razie należy wziąć udział w odbudowie stolicy.

Ale — pomijając fakt istnienia pewnej hierachii potrzeb — trzeba pamiętać, że dużych spraw nie załatwia się małymi środkami, czy raczej półśrodkami.

„Tygodnie" przemijają, zbiórki się kończą, a właściwie ustępują nowym, sprawa idzie w zapomnienie, a przeciętny obywatel wie tylko jedno, że ma za małe dochody, ażeby spełnić wszystkie zadania, które sobie za cel postawiły owe zbiórki".

TRYBUNA ROBOTNICZA

W polityce międzynarodowej zanotować możemy ostatnio poważne odprężenie. Szereg ważnych spraw uzgodniono w Nowym Jorku, ku obopólnemu zadowoleniu. We wszystkich spornych kwestiach znaleziono drogę wyjścia w postaci kompromisu. Pisze o tym „Trybuna Robotnicza":

„Sprawa pokoju i współpracy międzynarodowej posuwa się naprzód, gdyż pokoju, bezpieczeństwa i współpracy pragną wszystkie narody świata. I niema sił, które by mogły im w tym przeszkodzić.

Nie idealizujemy sytuacji. Nie wszystkie rezolucje ONZ są zadawalające. Nie wszystko co postanowiono, będzie od razu wykonane. Dużo trudności będzie przy obradach nad traktatami z Niemcami.

Lecz nie to jest najważniejsze. Najważniejsze jest, że wszystkie trudności mogą być i będą pokonane. Traktat z Niemcami będzie podpisany, jak i inne. Trzeciej wojny nie będzie. Narody będą współpracować i kroczyć drogą pokoju, demokracji i postępu".

ROBOTNIK — CENTRALNY ORGAN P.P.S.

Centralny organ PPS pisze w artykule: „Do niezdecydowanych" m. in.:

„Widzimy wiele niedoskonałości, które muszą być i będą usunięte w nowej odrodzonej ojczyźnie. Ale jednocześnie widzimy ogrom zdobyczy i osiągnięć zrodzonych w twardej walce i w ciężkim trudzie.

Spragniony spokoju człowiek, który przeżył kataklizm ostatniej wojny tęskni za poczuciem bezpieczeństwa, za względnym dobrobytem, za możliwością uczciwej pracy, która da mu chleb. W pierwszym okresie powojennym nie udało nam się jeszcze tych wszystkich celów osiągnąć".

Autor artykułu jest przekonany, że żaden inny rząd w Polsce nie osiągnąłby więcej.

Na to poszła PPOK i na to pójdzie Danina

Inwestycje w przemyśle opolskim

na przestrzeni ośmiu miesięcy br.

Na ogólnopolskim Kongresie Techników minister skarbu Dąbrowski podał do wiadomości, że na przestrzeni bież roku wydatkowanych zostało z pieniędzy kontrolowanych przez państwo około 50 miliardów zł na inwestycje. W sumie tej mieszczą się m. in. z górą 4 miliardy zł, uzyskane z Prem. Pożyczki Odbudowy Kraju. Z dalszych informacji wynika, że od 1 kwietnia do 31 grudnia z budżetu państwowego wydatkowano na inwestycje 11,5 miliarda zł z czego na odbudowę 4 miliardy i na komunikację również 4 miliardy zł. W tym samym czasie z kredytów udzielonych przez banki państwowe przeznaczono na inwestycje 25 miliardów zł, z czego na odbudowę przemysłu 11,5 miliarda zł, na komunikację 7,5 miliarda zł, na odbudowę wsi i miast 1.883 mil. itd.

Oczywiście, cyfry te nie ilustrują dość wyraźnie tego, co zostało dokonane. Z drugiej zaś strony, za wcześnie jest jeszcze, aby uzyskać szczegółowe informacje o naszych osiągnięciach na odcinku odbudowy. Dane odnoszące się do pierwszych 8 miesięcy bieżącego roku mówią już jednak o poważnych sukcesach.

I tak zjednoczenie kopalń rudy żelaznej prowadziło pracę nad odwodnieniem kopalń zalanych przez Niemców, oraz prowadziło prace inwestycyjne w dziedzinie środków transportowych. M. in. kopalnia „Wolność" w Krzyżatce odwodniona została do poziomu 401 m. Druga kopalnia rudy żelaznej położona również na Ziemiach Odzyskanych w Sichwcach podlega również pracom inwestycyjnym. Przystąpiono na terenie tej kopalni do wysyłki wysokoprocentowych rud hematytowych w ilości 20 tys. ton. W hutach „Ostrowiec", „Bankowa", „Kościuszko", „Sosnowiec" „Gliwice" i Borek" uzyskano poważne osiągnięcia w zakresie remontów i budowy pieców wielkich i martenowskich oraz walcowni, które stanowią chwilowo „wąskie gardło" polskiego hutnictwa żelaznego. W hutnictwie cynku uruchomiono szereg dalszych pieców i stan czynnych jednostek tego typu osiągnął do 31 września br. 29 pieców.

W przemyśle paliw płynnych prace opierają się na racjonalnej eksploatacji istniejących kopalń nafty i gazu ziemnego i poszukiwaniem nowych złóż ropy i gazu. Rozpoczęto również prace przygotowawcze zmierzające do uruchomienia rodzimej produkcji paliw syntetycznych. W celu zwiększenia wydajności stosowane są nowe metody, które pozwolą na osiągnięcie produkcji ropy w wysokości 130 tys. ton rocznie. W roku bież. poczynione inwestycje pozwoliły na uruchomienie instalacji do produkcji wysokowartościowych olejów w rafineriach w Jedliczu, Czechowicach, Trzebini, jak również olejów cylindrowych w Jedliczu i Glinniku. Od maja bież roku zdolność wytwórcza naszych rafinerii wzrosła o 4 tys. ton miesięcznie dzięki ukończeniu odbudowy rafinerii w Jaśle. Duże korzyści mogą przynieść nowe wiercenia, które obejmują 16 nowych otworów o łącznej głębokości 8 tys. m odwiertów.

Przemysł cementowy zgrupowany w Zjedn. Cementowym w Sosnowcu obejmuje 12 czynnych cementowni, na których prowadzi się remonty główne urządzeń. Do największych należy cementownia „Grodziec", której zdolność produkcyjna po przeprowadzeniu koniecznych inwestycji wyniesie m. in. 376 tys. ton klinkru rocznie. Druga co do wielkości cementownia „Szczakowa" znajdowała się również w remoncie głównym i jej wytwórczość będzie wynosiła m. in. 285 tys. ton klinkru rocznie.

W przemyśle szklarskim huta szkła kryształowego w Szklarskiej Porębie uruchomiła szlifiernię kryształów oraz prowadzi prace przygotowawcze do uruchomienia pieca donicowego. W hucie szkła technicznego w Jeleniej Górze czynny jest jeden piec, uruchomienie drugiego, dzięki znacznym inwestycjom już poczynionym, pozwoli zwiększyć produkcję i jej wartość o 50%. Huta szkła optycznego i laboratoryjnego w Jeleniej Górze korzystała dotychczas z zapasów surowca poniemieckiego. Obecnie, po wyremontowaniu pieców, przystępuje do wytapiania szkła optycznego. Zakłady te należą do bardzo nielicznych tego rodzaju w Europie. W planie inwestycyjnym przewidziane jest w najbliższym czasie uruchomienie około 10 nowoczesnych hut szkła na Ziemiach Zachodnich.

W przemyśle włókienniczym największy ruch inwestycyjny daje się zaobserwować na Ziemiach Odzyskanych, gdzie liczba uruchomionych zakładów wzrosła do 181, a liczba zatrudnionych pracowników przekroczyła 60 tys. Liczne inwestycje prowadzone są również w okręgu łódzkim i bielskim.

W przemyśle skórzanym poczyniono inwestycje drobniejsze w fabrykach obuwia i garbarniach, co pozwoli na zwiększenie produkcji, która uzależniona jest jednak raczej od dostaw surowca niż stanu fabryk.

Przemysł papierniczy nastawiony był przede wszystkim na komasację zniszczonych i małych zakładów na terenach zachodnich. M. in. uruchomiono całkowicie zdewastowaną przez okupanta fabrykę „Membrana" w Piotrkowicach na Dolnym Śląsku.

W żegludze śródlądowej największy nacisk położono na zagospodarowanie całej długości rzeki Odry. Prace te polegały na poprawieniu bezpieczeństwa żeglugi, podnoszeniu obiektów zatopionych, odbudowie budynków, stoczni i urządzeń i na remoncie budowli regulacyjnych. Osiągnięte dotychczas rezultaty pozwoliły na uruchomienie, aczkolwiek w ograniczonych rozmiarach, żeglugi na Odrze.

W roku przyszłym czeka nas nie tylko kontynuowanie rozpoczętej pracy nad odbudową życia gospodarczego, ale i zwiększenie wysiłków w tym kierunku. Z tych m. in. względów pełne poparcie dla Daniny Narodowej, która przeznaczona została w całości na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych jest naszym obowiązkiem.



Największym wrogiem ludzkości jest niewątpliwie gruźlica. Walczą z nią uczeni całego świata, lecz, niestety, gdy tylko procent chorych zaczyna się zmniejszać, wojna niszczy dorobek ludzkich wysiłków podnosząc cyfrę chorych o nowe miliony. Obecnie obok zwalczania samej choroby, medycyna stosuje środki zapobiegawcze. Oto dziewczęta szkolne czekają na swą kolejkę do prześwietlenia. Zdjęcie takie, dokonane przy pomocy najnowocześniejszych aparatów, pozwala na wydanie nieulegającej wątpliwości diagnozy

Z dni hańby i klęski — *Nap.: St. Statkiewicz*

Eli, Eli Lamma Sabachtani!

III

Gestapowcy, jakby się wstydzili dnia i słońca. Szybciej, niż nakazywała „służba", opuścili dziedziniec. Zło i zbrodnia może się tylko krzewić w ciemności, dlatego w zetchnięciu się z jasnością, zawsze ustępuje.

Blady, jak kreda Józio siedział dobrą chwilę na bruku, nim go podnieśli koledzy. Grupa starszych z tkaczem na czele pomagała wstawać wszystkim zmęczonym do nieprzytomności. Blokowy, pobladły nie mniej niż ci co skakali, beształ cicho:

— A mówiłem, nie łazić do bab. Prędko wnosić jeden drugiego, usuwać się na górę, gdzie kto może. Pobitemu, zabitemu czy spitemu w miejscach publicznych leżeć nie wolno. Oni lubią we wszystkim porządek mieć. Przed dziewiątą przyjdzie po kilku ludzi do przyniesienia kawy. Przed tym posługiwali się Żydami, lecz jak ich zanadto wymęczyli, wolą Polaków. Żydów nie chcą pokazywać na mieście, chyba w samochodach wiozą ich większą partią do roboty. Dlatego mi się nie odkazywać od niczego, gdyż ja taki sam, jak wy. —

Nikt jakoś nie miał ochoty do gadania z blokowym. Poszedł. Ludzie na swoich miejscach wymęczeni legli. Cisza zapanowała w lagrze, jak by nie żywe istoty tu mieszkały, jeno trupy.

*

Gestapowiec zaśmiał się drwiąco. — I wy się krzywicie na ten obóz? — Pokręcił głową. — No tak, boście nie widzieli innych.

— Jakie są inne? —

— W każdym razie nie takie, jak ten, — wyrzekł szorstko. Obejrzał się na wszystkie strony: — Krzywicie się na wspomnienie wyjazdu do Niemiec. Oj, niejeden z tych, co was tu gonią chciałby się znaleźć w waszej skórze. Jechać tam, gdzie wy jedziecie, nie gdzie on.

Otworzono bramę. Po dwóch wychodzimy na ulicę. Niesiemy puste kotły na kawę. Mówiło się o sześciu ludzi z naszej sali, a poszło dziesięciu.

Razem z innymi z drugich sal, tworzymy wcale pokaźny plutonik. Kotły brzęczą. Jeden gestapowiec i dwóch żołnierzy idą za nami z tyłu. Konwojenci są możliwi, gdyż nie każą nam maszerować środkiem, jeno chodnikami, nie bronią rozmawiać z ludźmi. Otaczają nas grupy przechodniów. Właściwie każdy ma kogoś uwięzionego. Najczęściej karteczka, lub list nieznacznie z ręki do ręki się przesunie. Dużo jest Łodzian. Ci się umawiają: Przyjdź jutro o tej samej porze pod bramę, wówczas pogadamy. Mój towarzysz nadzwyczaj bogato i pięknie ubrany, choć nie zupełnie czysto, kłóci się z żoną. Język ma piękny, wymowę dobrą, ale treść rozmowy czy kłótni...? Świnia! Odwracam głowę, ale uszu nie zatkasz.

Jakaś młoda kobieta stoi pod murem kamienicy, jakby dawno oczekiwała na nas. Patrzy na wszystkich uważnie. Uśmiecham się. Gdy ją minąłem, słyszę za sobą szybki krok, zdyszany szept: (C. d. n.)

Eugeniusz Szermentowski **45**

Fike

Powieść z czasów Katarzyny Wielkiej

— Całą prawdę!... Napiszę także, że hrabia ułatwiasz Wielkiemu Księciu schadzki z moimi frejlinami... Dlatego, żeby móc flirtować z Elżbietą Woroncow, która powinna towarzyszyć mi, wielki książę zabrania mi iść do teatru... Napiszę, że udaremniają mi oglądanie w teatrze cesarzowej... Napiszę wreszcie, że mam już tego wszystkiego dość i że proszę o odesłanie mnie do matki... Znienawidzona przez męża, pozbawiona dzieci, na każdym kroku narażona na szykany, — nie! dłużej tego nie zniosę!... I zobaczymy jeszcze, czy ośmieli się pan nie doręczyć listu cesarzowej!

— Spróbuję jeszcze raz, może mi się uda przekonać wielkiego księcia. — Powiedziawszy to wyszedł pośpiesznie. Znał charakter Katarzyny. Obawiał się, że postawi ona na swoim. Pobiegł aby załagodzić zajście

Tymczasem Katarzyna zasiadła do pisania listu. Pisała go po rosyjsku. W słowach najbardziej wzruszających przedstawiła swoją sytuację. Dziękowała imperatorowej za dobrodziejstwa doznane od niej. „Ale przejścia ostatnie i zmartwienia — pisała — tak bardzo odbiły się na moim zdrowiu, iż odczuwam potrzebę wypoczynku i kuracji. Dlatego też proszę o pozwolenie wyjazdu do wód, skąd udam się do mojej rodziny"...

Zadzwoniła. — Prosić hrabiego Szuwałowa!... — Kiedy się zjawił: — Proszę doręczyć list imperatorowej...

— Już niepotrzebnie. Wasza Wysokość... — policzek drgał konwulsyjnie.

— Proszę kategorycznie doręczyć list!

— Pojazdy gotowe... czekają — powiedział prędko, biorąc list.

— Dziękuję, hrabio... Aha, proszę jeszcze oznajmić moim damom dworu, że zwalniam z obowiązku towarzyszenia mi te, które na to nie mają ochoty...

Piotr wyznaczył panów ze świty i damy które miały jechać z wielką księżną. Kiedy, gotowa do drogi, przechodziła przez pokój przechodni, Piotr przy małym stoliczku grał w karty z Elżbietą Woroncow. Na jej widok oboje powstali z miejsc. Nigdy dotąd Piotr tego nie robił!... Katarzyna oddała im niski ukłon.

W teatrze tym razem nie zastała imperatorowej. Może przeszkodził jej list?

Kiedy późnym wieczorem wróciła, Szuwałow oświadczył, że cesarzowa będzie z nią mówić.

Nazajutrz nowa przykrość. Powiedziano jej, że Szef Tajnej Kancelarii wezwał do siebie Władimirową, jedną z najbardziej oddanych jej kobiet. Jakoż niebawem zjawił się Szuwałow.

— Imperatorowa uznała za stosowne oddalić Władimirową z dworu Waszej Wysokości — oznajmił.

— Naturalnie... naturalnie, imperatorowa może pozbawiać mnie kogo zechce... — tu wybuchnęła płaczem. — Zawsze odbiera się ludzi, którzy okazują mi trochę serca...

Szuwałow wzruszył się, albo tylko udał wzruszenie. — Może się jeszcze spróbuje...

— I na co wam Władimirowa?... Niczego się od niej nie dowiecie... Nie zwierzałam jej moich tajemnic... Jakie to smutne i tragiczne, że ci którzy mi zaufali, sami na tym muszą ucierpieć...

— Pomówię z cesarzową — próbowała ją uspokoić.

— Prosiła bym pana tylko o przyśpieszenie mojej rozmowy. Tak dłużej być nie może...

W nocy Katarzyna dostała ataku sercowego. Zbudzono Szuwałowa. Chciał posłać po lekarza. Katarzyna zażądała spowiednika. Mimo to zjawił się jeden z lekarzy i zbadał puls. Znalazł, że jest bardzo słaby. Katarzyna powtórzyła żądanie. Czuje się bardzo źle, ale nie chce porady lekarskiej. Potrzeba jej pomocy duchowej.

Sprowadzono jednego z dworskich kapelanów.

Pop, ogorzały mężczyzna, jeszcze w sile wieku, skłonił się milcząco i zajął wskazany sobie fotel. Pachniał kadzidłem i gorzkim zapachem migdałów. Spod gęstych krzaczastych brwi źrenice fosforyzowały bladym blaskiem. U jednych miał opinię mistyka. Inni uważali go za z lekka pomylonego.

Długą chwilę trwało milczenie. Pop nie spuszczał z niej oczu. Widziała, jak duży złocony krzyż bizantyjski pod wpływem jego głębokich oddechów miarowo porusza się na sutannie.

— Dziękuję, ojcze, żeście przyszli — powiedziała szeptem. — Potrzebuję rady, pomocy... Ojciec zna moje położenie... Nie wiem, może w czym zawiniłam... Ale brak mi sił do dalszej walki.

— Jesteś młoda, moja córko... Rezygnacja to starość, rezygnacja z walki to śmierć. — Głos jego, niski, z lekka ochrypły, miał brzmienie śpiewne, cerkiewne.

— Chcę opuścić Rosję, dwór, męża...

Długi czas nie było odpowiedzi. Krzyż bielejący w świetle świec, podnosił się i opadał. Pop westchnął. Czas zawisł nad nimi w nieruchomej ciszy. Tyko aktywność nasza sprawia, że czas leci. Kto trwa bez ruchu przedłuża bytowanie. Czas zwalnia tempo. Myśl, powolna i ostra jak lancet, zanurza się w zastygłej, kostniejącej masie. Tnie ją, przekrawa, odrzuca dowolnie. Panuje. Żyje. Czuje... Jedno serce wahadłowym ruchem zdradza po chwili, że czas przytaił się tylko, ale zdradziecko toczy się dalej z szelestem złotego piasku sypiącego się w pustynne urwisko.

(Ciąg dalszy nastąpi)

SPORT

Zawody pływackie w Łodzi

ŁÓDŹ. Propagandowe zawody dla juniorów na basenie YMCA zakończyły się zwycięstwem Teamu HKS — Zjednoczeni nad Filmowcem. Na uwagę zasługuje dobry czas sztafety Filmowca na dystansie 5×50 m stylem dowolnym — w czasie 2:39 min., uzyskany poza konkursem. Widzów ponad 1.000 osób.

RKU - Zjednoczenie 3:2

SOSNOWIEC. Na boisku RKU w Sosnowcu odbył się mecz towarzyski piłki nożnej między gospodarzami a KS „Zjednoczenie" Łódź. Zawody zakończyły się zasłużonym zwycięstwem miejscowych w stosunku 3:2 (3:1). Do przerwy gra toczyła się przy znacznej przewadze gospodarzy, którzy pomimo zaciętego oporu łodzian uzyskali 3 bramki, przy jednej straconej. Po przerwie łodzianie przystąpili do energicznych ataków, dążąc do zmiany rezultatu na swoją korzyść. Gospodarze przeciwstawiają skuteczną grę i wszelkie usiłowania gości kończą się zdobyciem jednej bramki przez nich. Pomimo nieszczególnej pogody widzów było około 2.000.

Para Bromwich - Long wygrywa

MELBOURNE. W finale turnieju tenisowego w Melbourne, australijska para Bromwich—Long, pokonała najlepszą parę USA — Mulloy—Talbert w stosunku 6:3, 6:4, 3:6, 6:3.

Najlepszym graczem z obu par był Bromwich. Gra była utrudniona z powodu mokrego kortu i w pewnym momencie na skutek deszczu grę przerwano na 20 minut. Gracze „ślizgali się" i zmieniali pantofle tenisowe na pantofle z kołkami.

Allais trenerem w Kanadzie

PARYŻ. Znakomity narciarz francuski, b. mistrz świata — Emil Allais, został zaangażowany do Kanady jako trener tamtejszych narciarzy.

Kopenhaga - Sheffield 3:2

LONDYN. Drugi mecz na terenie Anglii rozegrał wczoraj kombinowany zespół piłkarski z Kopenhagi w Sheffield z drużyną I-ej ligi angielskiej Sheffield Wednesday. Spotkanie przyniosło zwycięstwo piłkarzom duńskim w stosunku 3:2, przy czym wynik meczu ustalony był już do przerwy. Duńczycy wygrali zasłużenie, demonstrując grę bardziej skuteczną i doskonałe opanowanie piłki.

Boruta — ZZK 1:1

ŁÓDŹ. Rozegrany w Zgierzu mecz piłkarski pomiędzy miejscową drużyną Boruta a wicemistrzem Łodzi ZZK, zakończył się nieoczekiwanie wynikiem nierozstrzygniętym, co należy uważać za duży sukces gospodarzy.

Włosi zapraszają Kalusównę

PRAGA. Trenująca obecnie w Pradze mistrzyni Polski w jeździe figurowej — Stenia Kalusówna otrzymała od bawiących tam przedstawicieli włoskich związków sportów zimowych zaproszenie na tournée pokazów we Włoszech. Oprócz Kalusówny zostało zaproszonych jeszcze 11 łyżwiarek.

†

W dniu 10. 12. 1946 r. okrutny zabrał nam naszą najdroższą mateczkę babcię i teściową

ś. p.

Annę Mikołajewską

w 63 roku życia

o czym zawiadamia w nieutulonym smutku pogrążona

Rodzina

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14. XII. o godz. 15-tej z kaplicy cmentarnej Serca Jezusowego.

Bydgoszcz 7556

Hokejowe mistrz. świata w Szwajcarii

ZURICH. Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie w roku 1947 miały się odbyć w Czechosłowacji. Obecnie Szwajcarski Związek Hokejowy oświadczył gotowość zorganizowania mistrzostw świata, w wypadku jeśli Czechosłowacja nie będzie mogła urządzić ich u siebie.

LTC - Hammarby 6:9

SZTOKHOLM. Mecz hokejowy rozegrany na stadionie sztokholmskim między praskim LTC i miejscowym klubem Hammarby, zakończył się zwycięstwem Szwedów w stosunku 9:6 (4:1, 3:1, 2:4). Zespół szwedzki grał bardzo dobrze i szybko. Zawiódł bramkarz czeski Jirka. Widzów 5.000.

CKS - TUR (Rzesz.) 9:5

RZESZÓW. Pierwsze spotkanie o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie przyniosło Częstochowskiemu KS zwycięstwo nad TUR-em z Rzeszowa w stosunku 9:5.

Wyniki techniczne spotkania według kolejności wag — od muszej do półciężkiej są następujące: (na pierwszym miejscu CKS) — Strychalski wypunktował Szampaka; Frymus remisuje z Ludą; Chudy zmusza w drugiej rundzie Różyckiego do poddania się; Żórawski przegrywa z Żakiem; Warwas wygrywa przez techniczne k. o. w drugim starciu z Dagiem; Berg wypunktowuje Bednarczyka; Morawski przegrywa z Klaczkowskim.

Kalendarzyk

Sobota 14 grudnia
Katolicki: Izydora
Historyczny: 1575 Szlachta ogłasza królem Annę Jagiellonkę, przydając jej za męża Batorego.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami. tel. 24-29).

✱ (a) **Zamiast kwiatów dla p.** Al. Rodziewicza z okazji jubileuszu 30-letniej pracy w teatrze p. Mieczysława Ćwiklińska przesłała do naszej Redakcji 2000 zł na urządzenie „Gwiazdki" dla członków Związku Niewidomych.

✱ (i) **Na apel IKP** w dniu 12 bm. Oddz. bydg. PCK wpłacił na „Gwiazdkę" dla niewidomych do dyspozycji Zw. Niew. przy ul. Kołłątaja 12/6, kwotę 3000 zł.

✱ (a) **Związek Powst. Wlkp.** — Koło Bydg. zawiadamia, że zebranie mies. odbędzie się w poniedziałek 16 bm. o godz. 18, w Domu Rzemieślniczym. Ze względu na ważność spraw, uprasza się o liczne przybycie.

✱ (a) **Komendant Kursu Przeszk.** Szeregowych MO przy KWMO złożył w dniu 11 bm. na ręce Komendanta Woj. MO mjr. Janikowskiego sumę 5.414 zł zebraną wśród kadry oficerskiej, podoficerskiej oraz elewów VI Kursu Przeszk. z przeznaczeniem na „Walczącą Hiszpanię".

✱ (cza) **Na ogólne życzenie publiczności** dziś w sobotę dn. 14 bm. o g. 15 i 18 w sali OKZZ odbędzie się po raz wtóry przedstawienie szkolne „Bernadetta". Dochód przeznacza się dla najbiedniejszych mieszkańców miasta.

✱ (i) **Walne zebranie Pomorskiego** Okr. Zw. Pływackiego odbędzie się 29 bm. w Domu Harcerza. Polski Zw. Pływacki wyraził uznanie Pomorskiemu Okr. za wzorową pracę i organizację zawodów w ub. sezonie.

✱ (i) **Bydgoski Oddział RTPD** wraz z Komitetem Gwiazdkowym przeprowadził w ub. niedzielę zbiórkę uliczną na rzecz sierot i biednych dzieci m. Bydgoszczy. Zbiórka mimo niepogody przyniosła 56.157 zł. Oprócz powyższej kwoty zebrano w tymże dniu w Teatrze Polskim na dwu przedstawieniach 8.037 zł. Zarząd RTPD i komitet gwiazdkowy składają wszystkim ofiarodawcom, Dyrekcji i artystom Teatru Polskiego, WP i wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji i przeprowadzenia zbiórki serdeczne podziękowanie.

✱ (i) **Tut. Oddz. PCK**, doceniając należycie wysiłki Sekcji Opieki nad Wdowami i Sierotami po zamordowanych działającej w łonie Kom. Uczczenia Ofiar Mordów Hitlerowskich ofiarował do dyspozycji tej sekcji na pomoc zimową dla wdów i sierot kwotę 12.000 zł.

✱ (a) ***Zebranie Tow Miłośników*** m. Bydg. — Dzielnica Jary — Miedzyń odbędzie się w niedzielę dnia 15 bm. o g. 15.30 w lokalu przy ul. Bronikowskiego (VI śluza). Obywateli danych przedmieść uprzejmie zapraszamy. Również w niedzielę 15 bm. o g. 17 w salce parafiln. odbędzie się zebranie TMMB — dzielnica Czyżkówko.

✱ (a) **Nowa radna** p. Jadwiga Łomowska jest przedstawicielką PPS — a nie jak mylnie podano PPR.

✱ (a) **Uwaga Harcerki!** Żeński HKS przeprowadza ćwiczenia gimnastyczne pod kier. dh Lameckiej w środy i soboty, przy ul. Jagiellońskiej 19, od godz. 17.30.

Spółdzielcy radzą

BYDGOSZCZ (i). Ostatnio odbyło się tu z inicjatywy Zw. Rew. Spółdz. RP zebranie członków i pracowników miejscowych spółdzielni pracy przy udziale ponad 200 osób, reprezentujących 14 bydgoskich spółdzielni pracy różnego typu.

Referat na temat rodowodu społecznego spółdzielczości i jej roli w gospodarce narodowej Polski wygłosił delegat Okr. Zw. Rew. p. Rajchman, a p Opolski omówił cele, zadania oraz formy organizacyjne spółdzielni pracy. Na temat zagadnień pracowniczych mówił p. Bieńkowski z Torunia. W dyskusji podnoszono zgodnie konieczność gruntownego przeszkolenia członków spółdzielni drogą kursów organizacyjnych przez Związek Rewizyjny w jego ośrodkach szkoleniowych.

Pamiętajmy o naszych obrońcach

Społeczeństwo bydgoskie jak zawsze ofiarne

Bydgoszcz. (cza) Tow. Przyjaciół Żołnierza prowadzi intensywne przygotowania w celu urządzenia „Gwiazdki" żołnierzowi polskiemu. Ofiarne społeczeństwo bydgoskie, jak zawsze tak i tym razem, nie szczędzi datków, aby żołnierz polski w dniu wigilii nie czuł się osamotniony.

Z całym zadowoleniem stwierdzić możemy, że codziennie do Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza przy ulicy Marsz. Focha 10 napływają liczne ofiary od szlachetnych obywateli naszego miasta. Na szczególne podkreślenie zasługuje ofiarność następujących firm i osób, które w ostatnich dniach złożyły dosyć wysokie kwoty pieniężne na „Gwiazdkę" dla żołnie- A. Piliński (500:z.o icz Tąs zgzfAy rza. Są to pp.: Malingowski (1.000 zł), Fa A. Piliński (500), Cech Zegarmistrzowski (1.500), pracownicy „Czytelnika" (1.000), Dyr. Zjedn. Przem. Młynarskiego (1000), Pracownicy Zarządu Miejskiego (771), F-a Drążkowski i Ska (1000), Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligraficznego (5.000), Pracownicy Pow. Spółdz. Samop. Chł. (2024) i Wydz. Op. Społ. Zarz. Miejskiego (627). Wybitną troskę o urządzenie „Gwiazdki" dla żołnierzy wykazuje koło opiekuńcze pań PCK z p. wojewodziną Felczakową na czele, które na powyższy cel złożyło 15.000 zł ze szczególnym przeznaczeniem dla rannych i chorych żołnierzy, znajdujących się w szpitalach bydgoskich i w sanatorium w Smukale.

Pożar przy ul. Ciepłej

BYDGOSZCZ (zz). Onegdaj w godzinach południowych powstał przy ul. Ciepłej Nr 9, w mieszkaniu p. Felisiaka gwałtowny pożar. W momencie, gdy ogień rozprzestrzeniać się zaczął po całym domu, w mieszkaniu nie było nikogo. Na szczęście straż pożarna przybyła na czas i stłumiła ogień w zarodku. Spłonęła tylko część sufitu a nadto w łazience stopiła się wanienka. Jak dotąd, nie stwierdzono jeszcze przyczyn powstania pożaru. Dochodzeniem zajęły się władze M. O.

Smutne zakończenie wesołej libacji

BYDGOSZCZ (re). Przed Wydziałem Karnym S. O. w Bydgoszczy odpowiadał mieszkaniec Gdyni Skwierczyński Bolesław, oskarżony o kradzież 6.500 zł i portfelu z dokumentami na szkodę B. Prόra.

Skwierczyński, nie mając stałego miejsca zamieszkania i pracy, spotkał w nocy 6 września br. szewca z ul. Długiej, B. Pióra, z którym po krótkiej rozmowie udał się na dworzec w celu wypicia wódki. Obaj do tego czasu już dobrze mieli „w czubie", to też nic dziwnego, że po libacji w bufecie dworcowym przy pożegnaniu serdecznie „uściskali się".

Piór, w chwili po pożegnaniu stwierdził z przerażeniem, że brak mu portfelu i gotówki. Pogoń za przygodnym towarzyszem nie dała wyniku. Następnego dnia pokrzywdzony otrzymał przez pocztę portfel i dokumenty, z pieniędzy zaś nie pozostało ani śladu. Poszukiwania przeprowadzone przez M. O. dały pozytywny skutek, bo już w dniu 19 września Skwierczyńskiego ujęto i zatrzymano.

Oskorżony przyznał się do winy i wyjaśnił, iż w chwili spotkania pokrzywdzonego był już pijany, a po wypiciu wódki na dworcu, nie zdawał sobie zupełnie sprawy ze swego czynu i stanu. Oskarżony nie mógł wyjaśnić sądowi dlaczego po stwierdzeniu „omyłki" odesłał skradzione dokumenty, gotówkę zaś zatrzymał. Jak się okazało, zabrane pieniądze Skwierczyńskiego przepił tej samej nocy.

W wyniku rozprawy lekkomyślnego gdynianina sąd skazał na 7 miesięcy więzienia.

Amatorzy cudzych rowerów „polują"

BYDGOSZCZ (zz). Na terenie naszego miasta grasuje już od dłuższego czasu szajka złodziejska trudniąca się kradzieżą rowerów. Jak z kronik milicyjnych wynika w ostatnich dwóch dniach skradziono znowu dwa rowery i to: Czesławowi Gołąbkowi zam. w Lipinkach (pow. Bydgoszcz), z pl. Piastowskiego, gdzie poszkodowany zostawił rower bez opieki oraz Franciszkowi Korzeńskiemu, zam. w Bydgoszczy przy ul. Nakielskiej 102, któremu napastnicy zabrali rower w chwili gdy wracał do domu w stanie nietrzeźwym. MO prowadzi energiczne dochodzenia, w sprawie wykrycia szajki i niewątpliwie już wkrótce ujmie grasujących opryszków.

Z kronik MO

BYDGOSZCZ (zz). Z mieszkania Edwarda Zielińskiego zam. w Goryżewie pow. Mogilno, podczas nieobecności wyżej wymienionego, zginęły zegarek męski, 3 m materiału na ubranie i szereg innych przedmiotów. Podejrzanym o kradzież jest przebywający wówczas w mieszkaniu poszkodowanego Zdzisław Żurawski, zam. w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej.

Helenie Buja, zam. w Bydgoszczy przy ul. Pod Blankami skradziono z szopy trzy gęsi. Sprawców kradzieży dotychczas nie ujęto. Dochodzenia w obydwu sprawach prowadzi M. O.

Jeszcze o nabywaniu ruchomości

Ostateczny termin składania podań upływa 31 XII br.

BYDGOSZCZ (stk). Jak się dowiadujemy, dzięki staraniom poczynionym przez Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Bydgoszczy, termin przyjmowania podań o nabycie nieruchomości przedłużony został do dnia 31 grudnia br. W związku ze spodziewanym napływem interesantów w ostatnich dniach grudnia wskazanym jest, aby w jaknajprędszym czasie podania zostały złożone, gdyż później będzie to bardziej uciążliwe.

Biuro sprzedaży ruchomości O. U. L. w Bydgoszczy mieści się przy ul. Krasińskiego 10 i czynne jest od godz. 10—14 i od 18—20. Tam również zasięgać można wszelkich informacji dot. sprzedaży i nabyć potrzebne do tego celu druki.

Na podstawie odnośnych przepisów Prezesa Rady Ministów, nabycie ruchomości daje dotychczasowemu posiadaczowi pełne prawa własności. Jednakże do czasu załatwienia formalności mogą zachodzić różnego rodzaju niespodzianki, gdyż O. U. L. ma prawo dowolnego dysponowania ruchomościami. Nabywca dopiero wówczas staje się pełnoprawnym właścicielem, kiedy otrzyma formalne zaświadczenie o kupnie.

Włamanie przy ul. Długiej

BYDGOSZCZ (stk) Do mieszkania p. Wandy Sucharskiej, zam. przy ul. Długiej 36/11, włamał się nieznany sprawca. Łupem włamywacza padła większa ilość ubrań męskich i damskich. Jak wykazało przeprowadzone dochodzenia, sprawca kradzieży dostał się do mieszkania p. Sucharskiej przy pomocy podrobionego klucza Dalsze śledztwo w tej sprawie prowadzi MO.

Referat przeciwzakłóceniowy PR

w walce o czystość odbioru

BYDGOSZCZ (cj). W listopadzie br. przy Pomorskiej Dyrekcji Okręgowej Polskiego Radia w Bydgoszczy powstał Referat Przeciwzakłóceniowy mający na celu pracę nad polepszeniem odbioru audycji radiowych. Dla bardziej skutecznego przeprowadzenia akcji, nowopowstały referat wydał specjalne kwestionariusze do składania zażaleń na zły odbiór. Kwestionariusze te służą ponadto za podstawę dla przeprowadzania kontroli podanych obiektów. Właściciele urządzeń zakłócających otrzymują specjalne zawiadomienia z prośbą o zablokowanie motorów, które przeważnie są przyczyną złego odbioru.

Na prośbę Dyrekcji Okręgowej PR wojewoda pomorski wydał zarządzenie do prezydentów miast wydzielonych i starostów Województwa Pomorskiego, aby poparli tę pożyteczną akcję.

Pracownicy Referatu Przeciwzakłóceniowego podczas przeprowadzanych kontroli udzielają porad fachowych i dostarczają gotowych schematów urządzeń ułatwiających unieszkodliwienie źródła zakłóceń. Referat wprowadza równocześnie ewidencję wykrytych urządzeń, które są powodem szmerów i trzasków w aparatach radiowych.

Wg dotychczasowych danych, na terenie Pomorza wykryto 564 urządzenia żakłócające. Właściciele ich otrzymali wezwania do zablokowania, jednakże część osób wykazuje wielką opieszałość, nie dbając o przykrość, jaką wyrządzają tym, sąsiednim radiosłuchaczom.

Zablokowanie 98 źródeł zakłóceń jest prawie wyłączną zasługą personelu Polskiego Radia.

Znów człowiek pod samochodem

BYDGOSZCZ (stk) Mieszkaniec Nowego Miasta p. Alfons Figurski będąc czasowo w Bydgoszczy wpadł na Al. 1 Maja pod samochód o nieustalonym numerze. Ofiarę wypadku przewieziono do Szpitala Miejskiego na Bielawkach. Organa MO prowadzą śledztwo.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja). Sobota: premiera: Żeglarz. **Niedziela:** g. 16 i 19.30 Madame Sans-Gêne. **Poniedziałek:** Madame Sans-Gêne.

TEATR POLSKI (ul. Grodzka). Sobota: nieczynny. **Niedziela:** Rozkoszna dziwczyna. **Poniedziałek:** Rozkoszna dziewczyna.

INNE IMPREZY: Niedziela: Sala OKZZ g. 15 „Wesołe popołudnie dzieci".

BIBLIOTEKI: Miejska: wypożyczalnia pism otwarta codz. od godz. 10—12,45 i od 15—17,45 (z wyj. środy i soboty po poł.), pracownia naukowa: od g. 9,45 — 12,45 i od 15—17,45 (z wyj. soboty po poł.). **Ludowa:** otw. codz. od g. 11—12,45 i od 15—17,45 (z wyj. środy i soboty po poł.). **Zarz. Wojew. TUR** (Al. 1 Maja 14) otwarta codz. z wyj. niedzieli i świąt od g. 16—19.

DYŻURY APTEK: Pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 24-66. **Pod Niedźwiedziem,** ul. Niedźwiedzia 11, tel. 16-53. **Przy Bielawach,** Al. 1 Maja 91, tel. 23-61.

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA
Niedziela 15 grudnia

6:00 Transmisja. 10:45 Z życia szkoły i naucz. 10:55 Kącik spółdz. 11.05 Kronika ub. tyg. 11.57 Transmisja. 1620 Arie i pieśni w wyk. Rud. Feliksa. 16:45 Kwadrans lit. J. Matysiak. 17:00 Transmisja. 23:30 Przegląd sportowy. 23:40 Koncert życzeń. 23:55 Zakończenie audycji.

Z APROWIZACJI

(a) **200 sztuk papierosów na grudzień 1946 r.** Okr. Oddz. Spoż. „Społem" w Bydg. podaje do wiad. na miasto i pow. Bydg., że na karty żywn. I kat. prac. z grudnia odc. 38 i 39 i kupony MK grudnia 2 i 3 zostanie przydzielonych po 100 szt. papierosów monopol. razem 200 szt. na osobę. Papierosy na karty zaopatrz. I kat. prac. nabywać można we wszystkich sklepach detalistów umownych tj. spółdzielniach i kioskach inwalidzkich. Nadto zostanie rozdzielonych za mies. grudzień po 200 szt. papierosów dla robotników i pracowników rolnych. Zakończenie sprzedaży na kartki I kat. prac. i karty MK za grudzień nastąpi w dniu 28 bm.

Wydz. Apr. i H. m. Bydgoszczy zawiadamia kupców prowadzących punkty rozdzielcze towarów kontyngentowych dla ludności prac. m. Bydgoszczy, że rejestracja kart żywn. na grudzień została przedłużona do dnia 16 bm.

Zarząd Miejski Wydz. Apr. i H. niniejszym podaje do wiadomości, że Min. Aprow. i H. zarządzeniem z dnia 17. 11. 1946 r. przedłużył obrót zapasami mąki przemiału procentowo niższego, niż dozwolone do dnia 1-go lutego 1947 r.

Sport

MIĘDZYSZKOLNE ZAWODY BOKSERSKIE

W przyszłą niedzielę o godz. 11 w sali przy ul. Konarskiego 4, rozegrane zostaną ciekawe zawody bokserskie między reprezentacją Gimnazjum Kupieckiego i drużyną K. S. „SPD" przy Publ. Szkole Dokszt.-Zaw. Przypomina się, że pierwszy mecz wygrał K. S. „SPD" w stosunku 10:6.

Uwaga szachisci!

(re) Na zaproszenie sekcji szachowej „Gwiazda" w bież. niedzielę gościć będzie w Bydgoszczy drużynowy szachowy mistrz Polski — Łódzki Klub Szachowy, który 15 bm. o g. 13.30 w BTW (ul. Florjana) rozegra z najsilniejszą sekcją szachową Pomorza mecz na sześciu szachownicach. Mistrz Polski wystąpi w najsilniejszym składzie z wicemistrzem Polski Gadalińskim, Grynfeldem, Wróblewskim, Dryszkiem, Kwapiszem i Damańskim. Skład „Gwiazdy": Szapiel, Kowalski, Jurkiewicz, Grossman, Czupryński i Tyszkowski. Zarząd sekcji „Gwiazda" uprzejmie zaprasza na to spotkanie szachowe kluby pomorskie i wszystkich miłośników królewskiej gry.

PRZETARG

Fabryka Papieru i Tektury w Tarnówce pow. Złotów ogłasza **przetarg** na odbudowę instalacji i urządzeń elektrycznych na terenie swojej fabryki. Przetarg otwarty jest do 15 grudnia br. Informacji udziela Dyrekcja Fabryki w Tarnówce pow. Złotów. (3129r

ZAWIADOMIENIA

Uwaga Ziemie Odzyskane! Nabędziemy względnie zwrócimy koszta dostawy za wszelkie części do maszyn biurowych. Aktualne również maszyny do liczenia i pisania, nawet zniszczone i połamane. Łaskawe zgłoszenia Zakład Reperacyjny Maszyn Biurowych, Bydgoszcz, Pomorska 53, tel. 3015, oraz w przedstawicielstwie Kwidzyn, Żelazna 1. (3595r

KUPNO

Wełnę owczą surową skupuje po cenie wolnorynkowej oraz zamienia na materiały. „Wełna", Bydgoszcz 3 Maja 22, tel. 37-32. (7022

Włosie końskie, krowie ogony, sierść cieląt, kóz oraz zwierząt futerkowych kun, tchórzy, borsuków itp. kupujemy bieżąco w każdej ilości, płacimy najwyższe ceny. Fabryka szczotek i pędzli, Bydgoszcz, ul. Podgórna 7, tel. 14-62. (7328

Pianino-Harmonium, Radioaparat (również wymagające naprawy) kupię. Poznań, Zygm. Augusta 3/3. (3531r

Kalafonię, żywicę, farby, lakiery, chemikalia kupuje — sprzedaje „Centrolak", Szczecin Pl. Stalina 25, tel. 734. (3470r

Olejki perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, glicerynę, surowce kosmetyczne. Zakupi każdą ilość „ENOLA", Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. Przedstawiciel, Poznań, Krasińskiego 13 m. 19. Kotkowska. (3263r

Dentystyczne artykuły kupuje — sprzedaje „Dental", Szrama i Kapczyński, Poznań, ul. Fredry 3. (2878r

Futro karakuły lub foki na wysoką figurę w bardzo dobrym stanie kupię. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Futro". (7557

Pianina, meble kupuje Cichoń Bydgoszcz, Al. 1 Maja 132, tel. 3772. (3552r

Barak oraz **podkłady** do wyrobu dachówki cementowej kupię. M. Budnik, Pobiedziska, Czerniejewska 2. (3547r

Młynek elektryczny do mielenia korzeni kupimy. „Krakus", Łódź, Żwirki 22, tel. 164-20. (3599r

Strzelbę — wiatrówka w dobrym stanie kupię. Oferty proszę do IKP Bydgoszcz pod „7565". (7565

Kupujemy stare dętki gumowe. „Piwotechnika" Bydgoszcz, Dworcowa 81. (7564

Wózek ręczny na gumach albo wózek rowerowy kupię. D. Fons, Bydgoszcz, ul. Ślusarska 2. Tel. 3875. (3608r

Parafinę, woski, chemikalia, olejki perfumeryjne kupujemy. Mariot, Gdynia, Świętojańska 132, tel. 27425. (3588r

Każdą ilość włosia końskiego do własnego wyrobu kupię. Wytwórnia Szczotek Wąbrzeźno, Kościuszki 3, Kellas. (7568

Kupujemy wszelkie ilości prasowanego siana, słomy, koniczyny. Oferty Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska", Gdańsk-Orunia, Oruńska 44. (3617r

SPRZEDAŻ

Koszule, krawaty i szale marki „Krawat Polski" poleca po cenach fabrycznych Wytwórnia Krawatów, Koszul i Szali Edward Krysiak. **Łódź, Piotrkowska 136.** (2025r

Warszawska wytwórnia torebek damskich Ryszard Gajda, Łódź, Piotrkowska 31. (3000r

Świeczki choinkowe, zimne ognie, lametę i bomby po cenach hurtowych sprzedaje „Reklama", Łódź, Piotrkowska 46 (w podwórzu). Wysyłamy za zaliczeniem. (3522r

Bieliznę damską w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz, Łódź, Nowomiejska 4. (2600r

Choinkowe świecidełka poleca wytwórnia wyrobów szklanych Łódź, Piotrkowska 112/19 (do dziewiątej wieczorem). (3519r

Lampy radiowe kupuje — sprzedaje F-ma Radiotechniczna R. Łoskot, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 12, telefon 20-36. (3525r

Dla fabryk i wytwórni cukierniczych polecam na sezon gwiazdkowy formy gipsowe, gwiazdorki w różnych wielkościach wzorów. Fr. Lewandowicz, Sprzedaż surowców, przyborów i maszyn cukrowych, Inowrocław, **św. Ducha** 26, telefon 1626. (3512r

Najtaniej kupisz! Kapce, oficerki damskie i męskie, obuwie dziecięce wszelkich wymiarów, przybory szewskie. Skład Bydgoszcz, Magdzińskiego 18 (naprzeciw Hali Targowej). (7519

Pończochy jedwabne po cenach fabrycznych sprzedaje „Reklama", Łódź, Piotrkowska 46. (3520r

Sport hokey-narty, łyżwy, sanki, piłki itp. poleca D/H Świtezianka, Łódź, Piotrkowska 83, tel. 126-62. (3209r

Wytwórnia bielizny damskiej „Syrenka" poleca wytworną oraz przeciętną bieliznę jedwabną. Łódź, Kościuszki 93, tel. 189-10. (3471r

SKALE do radioodbiorników, różnych typów poleca: **KOPIOTECHNIKA, POZNAŃ,** ul. Wierzbięcice 18. Na prowincję wysyłamy pocztą. Przy zamówieniach prosimy podać nazwę, typ aparatu oraz wymiar skali. (3198r

Artystyczna pracownia haftów paramentów kościelnych i sztandarów poleca materiały kościelne sztandarowe itp. Metalowe sprzęty kościelne Strzeżymira Seredyńska, Łódź, Piotrkowska 275, tel 107-16 pryw. 189-21. (2536r

Kanarki samczyki, dobre śpiewaki, na sprzedaż. Bydgoszcz, Racławicka 14/6. (7562

Kołdry 2 ładne sprzedam. Jendryka, Bydgoszcz Śniadeckich nr 46/8. (7559

Magnezję do zdjęć, wywoływacz oraz utrwalacz dla amatorów oddam tanio. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Tanio". (7560

Nowy kożuch kolejarski sprzedam. Bydgoszcz, Sienkiewicza 11/3, od godz. 17. (7554

Fortepian Bechstein, pianino, harmonium, radioaparat, patefon korzystnie. Poznań, Zygm. Augusta 3/3. (3554r

OBWIESZCZENIE

Sąd Grodzki w Aleksandrowie Kujawskim obwieszcza, że na dzień 20 czerwca 1947 roku wyznaczony został termin powtórnej regulacji hipoteki dla następujących nieruchomości, których księgi hipoteczne zaginęły w czasie działań wojennych:

1. „Willi Żabikowo", położonej w Aleksandrowie Kujawskim przy ul. Piłsudskiego nr 12, nr rep. hip. 63, o przestrzeni 1412,52 m kw, należącej do sukcesorów po zmarłym Józefie Kamińskim,
2. nieruchomości w Ciechocinku przy ul. Widok nr 5, nr rep. hip. 55, o przestrzeni 145 sąż. kw, należącej do Michała i Franciszki vel Frani małż. Bibersztajn,
3. nieruchomości w Ciechocinku przy ul. Przechodniej nr 2 nr rep. hip. 40, o przestrzeni 3465 m kw, należącej do sukcesorów po zmarłych: Małce Bromberger i Berze Jelenkiewiczu,
4. nieruchomości w Ciechocinku przy ul. Żelaznej nr 1 i Targowej nr 1, nr rep. hip. 15/126, o przestrzeni 2883 m kw, należącej do Antoniny Paszkiewicz, nabytej od Chaima Lajba Ejlenberga vel Ejlenburga, sukcesora po zmarłym Izraelu Majerze Ejlenbergu vel Ejlenburgu.

W terminie powyższym osoby zainteresowane winny zgłosić swoje prawa w kancelarii Oddziału Hipotecznego Sądu Grodzkiego w Aleksandrowie Kujawskim pod skutkami prekluzji. (3605r

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Państwowe Młyny Toruń, ul. Kościuszki 77, tel. 874, sprzedadzą w drodze przetargu publicznego 2 kotły „Strebla" (do centralnego ogrzewania), każdy o powierzchni ogrzewalnej po 32 m²:

1. jeden kompletny składający się z 22 elementów,
2. drugi składający się z 22 elementów, w tym 2 pęknięte z brakiem okrycia bez armatury.

Termin przetargu wyznacza się na 20. 12. br. o godz. 10-ej w biurze Młynów, Toruń-Mokre, ul. Kościuszki 77.

Warunki nabycia: gotówka w dniu przetargu. Kotły obejrzeć można przed przetargiem na terenie zakładu. (3610r

KONKURS

na stanowisko lekarza-dentysty przy Powiatowym Ośrodku Zdrowia w Szubinie

Wydział Powiatowy w Szubinie ogłasza konkurs na stanowisko lekarza-dentysty przy Powiatowym Ośrodku Zdrowia w Szubinie. Poza pracą w Ośrodku Zdrowia istnieje możliwość wykonywania dużej praktyki prywatnej oraz objęcie stanowiska lekarza-dentysty Ubezpieczalni Społecznej w Bydgoszczy. Warunki pracy i płacy do omówienia. Stanowisko jest do objęcia z dniem 1. I. 1947 r.

Podania wraz z odpowiednimi dokumentami należy składać w Wydziale Powiatowym w Szubine do dnia 20. XII. 1946 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(—) T. Jarociński, Starosta Powiatowy

3587r)

Młynek do mielenia farb (walce kamienne) sprzedam. Wiadomość Łódź, Piotrkowska 158, ślusarnia, lub tel. 139-33. (3439r

Sprzedam dobrze zaprowadzony sklep spożywczy z towarem i mieszkaniem w centrum Jarosławia, woj. Rzeszowskie. Powód: wyjazd na Zachód. Oferty IKP Gdynia pod „Okazja". (3593r

Sprzedam duży lokal, nadający się na każdą branżę przy głównej ulicy w Toruniu. Of. IKP Bydg. „7549". (7549

Sprzedam pół domu w centrum Bydgoszczy. Połowa odpowiada 21 izbom. Oferty pod „Centrum" do IKP Bydgoszcz. (7469

Domy na sprzedaż: jednopiętrowy cena zł 200.000. Dwupiętrowy ze składem 450.000. Trzypiętrowy ze składem 900.000. Pierwszorzędny dom z trzema składami cena 2.000.000. Pośrednictwo Langowski, Grudziądz, Focha 3. (3614r

Króliki rasowe francuskie na sprzedaż. Bączkowski Antoni, Świecie n. W., Klasztorna 17. (3619r

Sklep bez mieszkania w śródmieściu Bydgoszczy zamienię na sklep w okolicy ul. Cieszkowskiego względnie sprzedam z urządzeniem. Oferty IKP Bydgoszcz pod nr „7462". (7462

Na Gwiazdkę samochody dziecięce 350 zł, układanki wielobarwne 150 zł. Wysyła hurtowo „Reklama" Łódź, Piotrkowska 46. (3597r

Zakopane. Pierwszorzędny pensjonat „Żychoniówka" pod prywatnym zarządem Sienkiewicza, tel. 1320. (3477r

Watę do okien, opatrunkową, szpitalną, bandaże, kosmetykę polecamy. Hurtownia Mariot, Gdynia, **Świętojańska** 132, tel. 27425. (3592r

Wróżka odgaduje wszystko ręki, kart, fotografii osób zaginionych. Udziela porad. Gdynia Świętojańska 139, Blok 2/51. (3591r

Sklep dwoma wystawowymi, urządzeniem, odpowiadający każdej branży, centrum Grudziądza odstąpię. Oferty IKP Grudziądz, Małogroblowa, „Zaraz". (3615r

RÓŻNE

Rok zał. 1930 Zakład dla napraw maszyn biurowych Ludwik Lasowy, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 26, tel. 14-57, przeprowadza remonty maszyn wszelkich typów i rodzajów, a to: piszących, liczących i buchalteryjnych. Części zapasowe na składzie. Za wykonaną przez nas pracę udzielamy gwarancję. Przebudowa maszyn w czasie bezkonkurencyjnym. Kupujemy stare maszyny i części. Fachowe porady bezpłatnie. (3054r

Restauracja w Toruniu z powodu choroby do sprzedania wzgl. szukam spólnika. Oferty IKP Bydgoszcz „7550". (7550

Poszukuje się firmy do wykonania powiększeń ze 110 klisz szklanych wym. 15×23 cm — fotografii planów do wymiaru 65×95 cm na transparent — tak, by z kolei można było wykonać odbitki na papier światłoczuły. Oferty na wykonanie powiększeń przy użyciu własnego materiału proszę skierować pod adres: Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji m. Gdańska — Gdańsk, ul. Oruńska III nr 25. (3604r

PRACA

Gospodyni na dobrych warunkach potrzebna od zaraz na wybrzeże. Zgłoszenia IKP Bydgoszcz pod „7475". (7475

Potrzebna pomoc sklepowa i prac domowych. Wiadomość Batorego 1, skład. (7548

Nasiennik-Zbożowiec, kilkanaście lat praktyki, samodzielny organizator w zakresie nasiennictwa — poważne referencje, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Nasiennik". (7545

Pomorska Fabryka Maszyn przyjmie od zaraz: spawaczy elektrycznych, ślusarzy, kowali, kotlarzy, cieśli, wykwalifikowanych księgowych. Zgłaszać się do fabryki Bydgoszcz, ul. Leśna 19, w godzinach rannych. (7530

Ekspedientka poszukuje pracy. Branża obojętna. Oferty Gdańsk, Dom Prasy, pod „Ekspedientka". (3589r

Fachowiec, krojczy-rękawicznik, poszukuje pracy. Miejscowość obojętna. Wiadomość Bydgoszcz, Zduny 10/1, Longin Kowalewski. (7523

Chłopak potrzebny do kiosku. Zgłoszenia Bydgoszcz, Paderewskiego 18/5. (7552

Inżynier, technolog, z branży spożywczej, długoletni dyrektor fabryk przetworów i konserw, zmieni stanowisko. Oferty Sopot Grunwaldzka 4, PAP B. O. i R., pod „Dyrektor". (3548r

Buchalter-bilansista potrzebny od zaraz do Państwowej Fabryki związanej z rolnictwem. Oferty składać należy pod „Rutynowany" Sopot, Polska Agencja Prasowa, Grunwaldzka 4, B. O. i R. (3551r

Ogrodnik, specjalista na truskawki, rabarbar i warzywa, potrzebny do Majątku Państwowego na ordynarię, może być z rodziną. Oferty pod „Specjalista" Sopot, Grunwaldzka 4, PAP, B. O. i R. (3550r

Inżynier lub technik na konserwy warzywno-owocowe potrzebny do państw. fabryki związanej z rolnictwem. Oferty należy składać Sopot, Grunwaldzka 4, PAP B. O. i R. pod „22". (3553r

Rolnik, szkoła rolnicza, 13 lat praktyki, sumienny, energiczny, przyjmie posadę. Zgłoszenia IKP Łódź, Piotrkowska 66, pod „Rolnik". (3596r

Referenci z wyższym wykształceniem ekonomicznym, prawniczym lub handlowym, poszukiwani od zaraz na stanowiska w Gdyni i Bydgoszczy. Zgłoszenia (z życiorysem oraz odpisami posiadanych świadectw) w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Gdyni, ul. Świętojańska nr 17, II p., pok. 14. (3540r

Kręgarz-masażysta potrzebny zaraz. Wiadomość Polski Czerwony Krzyż, Toruń, Łazienna nr 24. (3616r

POSZUKIWANIA

Haja Józefy ze Stanisławowa repatriantki z Rosji, poszukuje Józef Kochański, Bydgoszcz, Bocianowo 30/9. Mam wiadomość o Myszce. (7451

Ewalda i Antoniego Malinowskiego, urodzonych w Gronowie pow. Tczew, zamieszkałych w roku 1939 w Bydgoszczy „Lloyd Bydgoski", w lipcu 1939 powołani do 8 Batalionu Saperów. Poszukuje matka Teresa Malinowska, Gronowo pow. Trzew. (7555

ZGUBY

Zgubiono książeczkę wojskową nr 435570, wystawiona na nazwisko marynarza Kmieć Stanisław z Jednostki Wojskowej nr 3907. Znalazca proszony jest o zwrot tejże pod wyżej wym. adresem. (3609r

Zgubiono kartę rejestracyjną wojskową nr 40 na nazwisko Wawrzonkowski Henryk, Brześć Kujawski, Reymonta 18. (3613r

Zgubiono kartę rejestracyjną wojskową. Weisman Dawid, Włocławek, 3-go Maja 34. (3612r

Pies irlandzki, suczka, zginęła 12. XII. Uczciwego znalazcę proszę za wynagrodzeniem o zwrot. Bydgoszcz, Śniadeckich nr 10/5. (7561

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam kartę rejestracyjną RKU, wyd. Sochaczewie. Pływaczewski Kazimierz, Inowrocław. (7558

Unieważniam zgubioną kartę RKU, Wolanowski Henryk, Gdańsk, Chłodna 13. (3594r

ZAMIANY

Fortepian Bechstein (krótki) zamienię na pianino, harmonium, akordeon, radioaparat 3-zakresowy, dopłata. Poznań, Zygm. Augusta 3/3. (3530r

Zamienię dwie małe ubikacje składowe w centrum na większy skład, również centrum. Adres wskaże „PAR" Bydgoszcz, Al. 1 Maja 16. (3611r

Płaszcz męski granatowy (sukno) zamienię na oficerki 42. Bydgoszcz, Plac Weyssenhoffa nr 4/4. (7569

MATRYMONIALNE

Handlowiec energiczny pozna panią do lat 40. Cel matrymonialny. Zgłoszenia z fotografią IKP Gdynia „40". (3528r

Panna lat 34, posiadająca sklep bławatów wartości 200 tysięcy, szuka męża. Panowie urzędnicy lub kupcy do lat 45 o charakterze, wysocy pierwszeństwo. Zgłoszenia z fotografią do IKP Bydgoszcz pod „Choinkę". (7536

Panna lat 24, właścicielka przedsiębiorstwa, pozna pana. Cel matrymonialny. IKP Łódź, Piotrkowska 66, „Krawcowa". (3545r

Kawaler lat 28, samodzielny, pozna panią. Cel matrymonialny. IKP Łódź, Piotrkowska 66, „Technik". (3544r

Panna posiadająca własne mieszkanie, posadę, pozna starszego pana. Cel matrymonialny. IKP Łódź, Piotrkowska 66, „Drogistka". (3543r

Kawaler lat 45, dysponujący kapitałem, pozna panią. Cel matrymonialny. IKP Łódź, Piotrkowska 66, „Chemik" (3542r

Proszę jedną z miłych czytelniczek IKP o skreślenie kilku słów i przesłanie fotki, którą zwrócę. Cel matrymonialny. Na adres IKP Bydgoszcz pod „Ziemie odzyskane". Na każdy list z fotką odpowiem. (7553

Samotny, niezależny, nawiąże znajomość z brunetką w wieku 30 do 50 lat. Refl. zechcą nadesłać wiadomość z fotografią, której się zapewnia dyskrecję. Cel matrymonialny. IKP Bydgoszcz pod nr „7485".

Dwie koleżanki, lat 40—35, z gotówką, pragną poznać panów. Cel matrymonialny. Oferty Dziennik Bałtycki pod „110". (3618r

Samotna, wiek średni, zapozna solidnego towarzysza o łagodnym charakterze, wyznanie obojętne. Cel matrymonialny. Oferty pod Grudzińska, Gdynia 1, Poste restante. (3590r

Humor zagraniczny



— Czy to moja wina, że całujesz mnie, gdy mam usta pełne szpilek?

Ogólnopolski program radiowy

w dniu 15 grudnia 1946 r. (niedziela).

6,57 Sygn. czasu. 7,05 Poran. aud. muz. 8,00 Dzien. por. 9,00 Nabożeństwo z kośc. św. Rocha w Poznaniu. 10,00 Aud. regionalna z Dobrzynia. 12,05 Konc. symf., Radiokronika, Najc. aud. przyszł. tyg. 14,40 „Niebezp. godz. — słuch. 15,20 Konc. Pol. Kap. Lud. p. dyr. F. Dzierżanowskiego. 16,00 Aud. sł.-muz. dla dzieci pt. „Podwieczorek u Chinki" 16,20 Muzyka. 17,00 Podwieczorek przy mikrofonie — Transmisja z kawiarni Artystów w Poznaniu. 18,20 Aud. dla świetl. wiejsk. 19,05 „Uśmiech i piosenka". 20,01 Dzien. wiecz. 20,25 Konc. rozrywk. 21,15 Aud. słowno-muz. „U naszych przyjaciół". 21,45 „Lalka" Bol. Prusa. 22,00 „Tatuś pisze książkę" groteska radiowa. 22,15 Konc. Orkiestry Tan. P. R. pod dyr. J. Cajmera. 23,00 Ost. wiad. dzien. rad. 23,30 Muzyka pop. 23,55 Streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika, hymn.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ulica Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 2429
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
DRUKARNIA POLSKA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 18 — TELEFON 18-99.

OGŁOSZENIA: Drobne po 10 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów.
Ogłoszenia milimetrowe: W tekście 40 zł. Za tekstem 14 zł. Urzędowe, przetargi 14 zł. Nekrologi 12 zł. Tabelaryczne i bilanse 20 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.
Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Drukiem Zakładów Graficznych Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ulica Jagiellońska Nr 1. E-12196